Nr. 86. **Wtorek 15 Kwietnia 1879.** Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł c. k. nadinżyniera Józefa Hanusza z Tarnowa do Namiestnictwa, zaś nadinżyniera Karola Słapę z Namiestnictwa do Tarnowa.

C. k. krajowa rada szkolna zamianowała nauczyciela Tomasza Patryna rzeczywistym nauczycielem szkoły wydziałowej w Przemyślu, zaś rzeczywistymi nauczycielami szkół etatowych: Karola Gadowskiego w Grojcu, Kazimierza Jodłowskiego w Dziekanowicach, Józefa Leszczyńskiego w Rozwadowie i Jana Kukulskiego w Skotnikach.

C. k. Ministerstwo handlu i król. węgierskie ministerstwo rolnictwa, handlu i przemysłu, udzieliły reskryptem z dnia 22 lutego b. r. l. 33358 R. J. Gülherowi, inżynierowi w Białej, wyłączny przywilej na oryginalną maszynę dynamo-elektryczną na przeciąg jednego roku począwszy od 26 stycznia 1879. Opis przywileju, który ma być zachowany w tajemnicy stósownie do życzenia petenta, znajduje się w c. k. archiwum przywilejów w Wiedniu.

W myśl rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 18 września 1875 odbędą się w drugiej połowie maja 1879 egzamina, przepisane ustawą z dnia 21 marca 1873 l. 37 dz. u. p. do uzyskania stałej posady w publicznej służbie zdrowia przy władzach administracyjnych a to dla lekarzy w Krakowie, dla weterynarzy zaś we Lwowie. Podania o przypuszczenie do tych egzaminów zaopatrzone w dowody przepisane powołaną ustawą, wniesione być mają najdalej do końca kwietnia r. b. do c. k. Namiestnictwa we Lwowie za pośrednictwem przynależnego c. k. Starostwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
We Lwowie dnia 11 kwietnia 1879.

W powiecie cieszanowskim wygasł księgosusz; z tego powodu zezwala się sprowadzać bydło rzeźne z powiatu Jaworowskiego na targi poniedziałkowe w Wiedniu pod warunkami ogłoszonemi w tutejszym reskrypcie z dnia 2 kwietnia 1879 do l. 17 081. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 11 kwietnia 1879.

Z powodu niepewnego stanu zdrowia bydła rogatego w ościennych częściach Królestwa Polskiego, wcielono do okręgu zarazy ustanowionego wedle §. 4 ustawy z dnia 29 czerwca r. 1868 następujące miejscowości z powiatu Rawskiego: Bełzec, Żurawce. Nowosiółki przednie, Nowosiółki kardynalskie, Dyniska, Rzeczyca, Ulhówek, Krzecnica, Wasylów, Korczmin, Szczepiatyn, Tarnoszyn, Korczów, Zastawie, Wierzbica, Machnów, Tyniatyska, Lubycza wieś, Lubycza miasteczko, Lubycza kniazie, Huta lubycka, Werchrata, Mosty małe i Potok, Kornie, Poddubce, Uhnów, Karów, Staje, Ostobusz, Woronów, Teblów, Domaszów, Józefówka, Michalówka, Hrebenne, Siedliska, Prusie, Zaborze, Rawa, Rzyczki. Zarazem zabroniono odbywania targów na bydło rogate w Bełzcu, miasteczku Lubyczy i w Rawie.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie dnia 10 kwietnia 1879.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 kwietnia.

Spór Anglii i Francyi z wicekrólem Egiptu jest ciekawy dla całej Europy, ale żywszy interes budzić może po za mocarstwami finansowo interesowanemi tylko w Turcyi, której zwierzchnictwo rozciąga się na Egipt, i we Włoszech, gdzie opinia publiczna gorączkowo szuka sposobności do pewnych akwizycyj na wschodzie i kolejno zwraca swoją uwagę na Albanię, Tunis i Egipt. Spór z Egiptem zaostrzył się dziś tak, że skończyć się musi albo ustąpieniem czyli raczej destytucyą wicekróla albo przyznaniem Anglii i Francyi takich rękojmi, że Egipt byłby więcej zależnym od zachodnich mocarstw aniżeli od Porty. Trudno przypuścić, żeby Anglia i Francya zawiodłszy się w sposób tak przykry na lojalności a raczej na uległości wicekróla wobec narzuconej mu kurateli zechciały zadowolić się prostem przywróceniem dawnego stanu rzeczy.

Kiedy przed wybuchem wojny wschodniej, Anglia zakupnem akcyi kanału suezkiego zapewniała sobie panujące stanowisko w Egipcie, sprawa ta budziła większe zajęcie w Europie aniżeli dzisiejsze tak daleko posunięte przesilenie. Wtedy kwestyę egipską traktowano w związku z sprawą wschodnią a ponieważ Anglię ciągle uważano za wyrocznię co do przyszłego rozwoju tej sprawy, więc każdy krok jej na wschodzie miał niezaprzeczoną doniosłość polityczną. Dziś sytuacya zupełnie się zmieniła. Traktat berliński mimo wielu ujemnych stron swoich posiada tę zaletę, że w sposób stanowczy orzekł, iż przyszły rozwój stosunków na półwyspie bałkańskim nie jest wyłącznie zawisłym od antagonizmu rossyjsko-angielskiego. O Afganistan i w ogóle o posiadłości azyatyckie mogą oba te państwa układać się samodzielnie i pewnie nikt w Europie nie podniesie protestu przeciw kompromisowi. Natomiast nie może być w ten sposób załatwiona ani jedna sprawa sporna na półwyspie bałkańskim, gdyż obok Anglii i Rossyi równy głos mają inne państwa, których uprawnione interesa kongres berliński najformalniej uznał. Jestto, powtarzamy, zaleta traktatu berlińskiego, bo niedawna przeszłość wykazała, jak słabą obroną interesów europejskich jest opór Anglii, jak łatwo to mocarstwo poświęca wszystko dla swoich specyalnych interesów i widoków. Rossya pogodziła się z tą zmianą sytuacyi i dla tego dyplomacya jej nie stara się jak dawniej izolować jedno mocarstwo kosztem koncesyj przyznanych specyalnym interesom drugiego. Próby te powtarzały się często przed rokiem 1877, dziś każdy pomysł uregulowania kwestyi rumelskiej lub innej poddawany bywa równocześnie pod uznanie wszystkich stron uprawnionych do równego głosu w tej mierze.

Zmiana sytuacyi odbije się nietylko na sprawie egipskiej, lecz w ogóle na wszystkich krokach Anglii. Niewiele to świat obchodzi, czy Zulusowie zostana ukarani za odniesione zwycięztwo lub jeszcze raz upokorzą dumę angielską, czy wodzowie brytyjscy w Afganistanie wydobędą się z cokolwiek przykrej sytuacyi i podyktują surowe warunki pokoju lub zakończą kampanię niepomyślnie.

Turcyi jednakże nie może być tak obojętny dalszy przebieg sprawy egipskiej. Jej stosunek zwierzchniczy do wicekróla egipskiego ma poniekąd tylko formalne znaczenie, a Anglia i Francya wymagają takich zarządzeń, jakgdyby sułtan był wszechwładnym zwierzchnikiem. Zresztą sułtan ma wobec wicekróla egipskiego pewne zobowiązania, które nie pozwalają wystąpić z bezwzględną stanowczością, a z drugiej strony wobec mocarstw zachodnich, szczególnie zaś wobec Anglii zachodzą także zobowiązania ważne. Dyplomacya turecka wytęży w tej sprawie cały swój tradycyjny spryt

---

5)

RZĄDY DZIADUNIA I BABCI

HUMORESKA

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta"

(Dokończenie.)

Przestraszona babcia załamała ręce i zawołała tylko:

— I to wszystko jest prawdą?

— Jakże nie ma być prawdą, skoro ztamtąd jadę. Niechże wielmożna pani pozwoli, to ja to opowiem, jak było. Pojechałem dziś do świętej spowiedzi, bo choć wielmożna pani powiada, że ja heretyk, to ja z przeproszeniem postanowiłem sobie już fort zerwać ze wszystkiemi głupstwami, i zacząć inaczej....

— Bardzo się cieszę mój panie Hipolicie.... może pan usiądzie trochę.... No, prędzejbym się śmierci spodziewała, aniżeli złodziejstwa w moim domu. Poczciwy dyrektor; nawet się wyparł, że mu nic nie brakuje, i jeszcze mię przeprosił.

— Więc po świętej komunii, wstąpiłem do arendarza, aby coś przetrącić, bo przyznam się wielmożnej pani z głodu robiło mi się ckliwo, aż tu patrzę, Herszkowa wydaje mi z rubla samemi nowemi dziesiątkami. Uderzyło mię to zaraz, bo słyszałem jak pan starszy mówił, że mu takie pieniądze zginęły. Pytam się tedy Herszkowej: zkąd macie takie nowe dziesiątki? A ona powiada, że Ludwik, brat organisty już przez dwa wieczory pije tu i hula z bratem i takiemi pieniędzmi płaci.

— No i patrzajże pan, jak tu komu wierzyć! Powiedziała, że pili z organistą?

— Przecież jestem po świętej spowiedzi, tobym nie kłamał, a zresztą Herszkowa poświadczy.

— Wierzę.... ale cóż dalej....

— Kalkuluję ja sobie, licho nie spi.... A choć wielmożna pani powiada, że ja głupi jako....

— No, tak nie mówiłam znowu....

— To ja idę do wójta i powiadam mu tak a tak, że panu dyrektorowi zginęły pieniądze, że ten Ludwik akurat był wtedy z listem, że taki niehonor spadł na nasz dwór, bo proszę wielmożnej pani honor dworu jest dla każdego oficyalisty, jest jakoby najczystsza łza, albo jako perła ormijańska.... Wójt powiada: zróbmy rewizyę u organisty? Ja mówię zróbmy.... I co tu długo gadać, w kieszeni u owego Ludwika znalazło się rubel z czemś, temi samemi dziesiątkami, w tym oto papierku, który pan dyrektor zapewne pozna. Wójt krzyknie: chłopcy postronków, i na niego zkąd masz, gadaj.... A on wyspiewał wszystko od razu, że jak wielmożna pani wyszła na podwieczorek i przysłała mu kawę, to on, zobaczywszy że kufer niezamknięty, sięgnął ręką i złapał taką jedną paczkę....

— Miłosierdzie Boże! — zawoła babcia — jak ja też mogła nie zamknąć kufra! A toż tam były tysiące.... A to dopiero zbrodniarz! i taki młody.... A mój panie Hipolicie, jakąześ ty mi łaskę wyrządził.... Coby sobie dyrektor myślał.... Boże drogi, jaki to swiat teraz!... A wydawał mi się taki potulny chłopczyna, i organista sam taki nabożny....

— To tak wielmożna pani: modli się pod figurą, a dyabła ma za skórą....

Kiedy babunia z pisarzem lamentują nad zepsuciem rodu ludzkiego, Hipolit przekonywa ją, że zawsze lepszy ten człowiek, co jest *durch* otwarty i jako kryształ przejrzysty — niżeli marmurek ze łbem do ziemi — pan dyrektor w swoim pokoju niecierpliwi się, że tu czas na przyrządzenie kąpieli, a pisarza nie widać. Dziewka z kuchni dwa razy już była dowiadywać się, czy może nosić wodę, bo się okrutnie gotuje — a jak tu nosić, kiedy wczorajsza jeszcze z wanny niewylana. Stary, w szlafroku i pantoflach, drepcze po pokoju; i oknem wygląda, i na ganek wychodzi i pyta przechodzących o pisarza — a jego nie ma i nie ma.

Wiemy już jak dziadzi wszystko jest pilno; więc przypomniawszy sobie, jak to pisarz ową rurką wyprowadzał wodę za okno, próbuje, czy jemuby się to nie udało. Jeden koniec tej kauczukowej kiszki był przyczepiony do dna wanny, a drugi zawiesiwszy wysoko na gwoździu tuż nad wanną. Pan dyrektor, zdjął ze ściany ów koniec, i spuszczając go ostrożnie na dół, próbował czy też woda pójdzie. Nie — jakoś nie idzie. Zaczyna więc majstrować koło otworu tej rurki, bierze do ust, jak brał zawsze Hipolit, dmucha wewnątrz — i tak nie idzie. Przysiadłszy zatem na podłodze, próbuje pompować powietrze, i kiedy się dobrze wytężył — nagle bucha woda i opryskuje go całego.... Zrywa się tedy stary gwałtownie, a tymczasem woda dostawszy się raz tą drogą, pryska jak fontanna na wszystkie strony. Właśnie na to wchodzi z uśmiechniętą twarzą babunia....

— Okno, okno! otwieraj okno! — krzyczy dyrektor, biegając po pokoju i ściskając palcami elastyczne boki kauczukowej rurki, gdy babcia zobaczywszy niezwykłą czerwoność jego twarzy, i dziwaczne skoki, prędko cofa się, drzwi na klucz zamyka w przekonaniu, że dziadzio zwaryował.

Można sobie wyobrazić, przestrach, gniew i tarapaty dyrektora, jak nie mogąc zatamować cisnącej się otworem wody, biega po całym pokoju, wskakuje na stół, próbuje otworzyć okno — i polewa książki, papiery, ubranie tą czarną jak smoła wodą. Szczęściem, że drugiemi drzwiami wpadł zadyszany pisarz, i pochwyciwszy z rąk jego rurkę, ścisnął ją mocno i tem wyprowadził starego z kłopotu.

— A to ci jakaś dyabelska sztuka! — syczy, spluwając jeszcze i ocierając pot z czoła ręcznikiem. — Patrzajże co ja tu porobiłem.... A niechże cię, moja żakieta na nic, i do tabaki mi się nalało.... Dałem sobie też dałem....

Dopiero teraz, gdy babcia usłyszała przez drzwi głos Hipolita, odważyła się wejść do pokoju. Dyrektor był zły i rozdrażniony na wszystko i wszystkich, więc zobaczywszy ją na progu, od razu wybuchnął:

— To tak pani dobrodziejka, tak — zamiast ratować w nieszczęściu, to pani drzwi na klucz i w nogi.

— Myślałam, panie dyrektorze....

— O ja wiem, wy tylko myślicie.... Znam ja was wszystkie, znam.... Niech go tam zaleje woda.... Fe!... egoistki....

— A któż tu wysłał do pana Hipolita, kto? — dogaduje trochę obrażona babcia. — Zresztą szłam tu zupełnie z czem innem do pana dyrektora, o te pieniądze, które panu zginęły....

— Jeszcze pani nie możesz o nich zapomnieć! — woła stary, wycierając wodę chustką z ubrania.... — Powiedziałem raz, że nie zginęły, to nie zginęły! Pani to jak sobie coś upatrzy, to już nie sposób wybić jej tego z głowy. Nie zginęły i basta!...

— Ale mój dyrektorze uspokój się — mówi z uśmiechem babunia — bo zginęły.

— A ja raz jeszcze mówię, że nie zginęły.....

— Boże miłosierny, co to za gorączka! Musiały zginąć, skoro się znalazły. Ma oto pan dyrektor resztę nowych dziesiątek z takim samym papierem — dodaje babcia, składając rulonik na stole.

w przewlekaniu decyzyi i wymijaniu stanowczych postanowień, aby nie zrazić sobie nikogo.

Wracając do pierwotnego założenia, zaznaczamy, że spór Anglii z Egiptem może dójść do ostateczności, że wojska brytyjskie mogą ponieść nowe klęski w Afryce i Azyi, wreszcie nawet panowaniu Anglii w Indyach może grozić największe niebezpieczeństwo, a mimo to wszystko Rossya w planach skierowanych wprost przeciw traktatowi berlińskiemu nie dozna żadnego ułatwienia. Kłopoty W. Brytanii mogą Rossyi sprawiać niemałą satysfakcyę i zdaje się, że tak jest istotnie, ale rąk jej bynajmniej nie rozwiązują na Wschodzie.

KORESPONDENCYE

Paryż, 11 kwietnia.

(*B*) Wakacye parlamentarne sprowadziły zupełną ciszę w polityce wewnętrznej, bo w tej chwili wszystko — co się dzieje za obrębem dwóch Izb, jak się przy ostatnich mianowicie rozprawach pokazało, nie bardzo zgodnych między sobą w wielu punktach, pomimo niezaprzeczonej większości republikańskiej w obu częściach prawodawczej całości — przyjmowanem jest przez publiczność zupełnie obojętnie. Nawet wybory uzupełniające w dwudziestu kilku miastach departamentowych i w ósmym okręgu Paryża nie zdołały ożywić ogólnego interesu nietylko w całym kraju, ale nawet u najbliżej interesowanych, bo u samychże wyborców, którzy bardziej niż kiedykolwiek poprzednio okazali się obojętnymi i opieszałymi w korzystaniu ze służącego im prawa głosowania; we wszystkich okręgach liczba danych głosów okazała się bardzo małą w porównaniu z liczbą wyborców zapisanych na liście i wezwanych do wotowania. Obojętność ta nie usprawiedliwia się, ale daje się poniekąd tłómaczyć widoczną wadliwością instytucyi powszechnego głosowania, w którem znacznie większa część nie rozumie wcale tego, nad czem głosuje, dając się ślepo kierować zręcznym krzykaczom, a ci co wiedzą, dlaczego tak a nie inaczej głosują, widząc, że poczciwe ich usiłowania zawsze paraliżowane są przez owe masy większości, działające bez rozeznania, zniechęcają się i wolą wcale nie iść do urny wyborczej, aniżeli trudzić się z przekonaniem z góry, że trud ten nie wyda żadnego owocu.

W ostatnich wyborach 6 b. m. ostateczny rezultat osiągnięto w czternastu okręgach. Wszędzie wybrani zostali republikanie prócz St. Nazaire, gdzie utrzymał się rojalista, p. de La Rochette. W pozostałych ośmiu okręgach za dwa tygodnie odbędzie się *balotage* albo nowe głosowanie. Taki wypadek zaszedł i w ósmym okręgu paryskim, gdzie przy wyborze następcy w miejsce zmarłego wice admirała Touchard, najwięcej głosów otrzymał p. Godelle bonapartysta (4088) a dwaj inni konserwatyści pp. Daligny i Binder mieli razem 3119 gł. Po stronie republikańskiej p. Clamageran otrzymał 3018 a dwaj jego koledzy razem 1780 gł. czyli głosów konserwatywnych było 7197 a republikańskich 4798.

W dniu 14 października 1877 r. wiceadmirał Touchard został wybrany 6334 gł. a jego przeciwnik p. Anatol de la Forge, obecnie dyrektor biura prasy w ministerstwie spraw wewnętrznych, miał 5241 głosów. Tak więc tym razem stronnictwo konserwatywne zyskało tysiąc przeszło głosów, a republikanie stracili ich około 500. Naturalnie przez te dwa tygodnie stronnictwo republikańskie użyje wszelkich możliwych środków poprawienia swoich interesów w tym okręgu i słychać już, że w miejsce trzech dotychczasowych kandydatów wystąpi jeden tylko nowy w osobie Johna Lemoine, redaktora *Debatów*. Zobaczymy, czy konserwatyści okażą równą zgodność i solidarność, która jedna tylko może im zapewnić zwycięztwo.

Przy ostatnich wyborach zdarzył się wypadek prawie nieznany dotąd w dziejach parlamentarnych. Znany konspirator Blanqui, który ze czterdzieści lat swego życia stracił w więzieniu i w tej chwili nawet znajduje się w centralnem więzieniu w Clairvaux, został przedstawiony jako kandydat na deputowanego w dwóch okręgach i otrzymał 1300 gł. w Roaune a 3500 w Bordeaux, chociaż żaden dziennik miejscowy ani żaden komitet nie popierał tej najzupełniej nielegalnej kandydatury.

Umiarkowane dzienniki republikańskie bardzo stanowczo przemawiają w tej kwestyi: „Nie widzimy żadnego niebezpieczeństwa w oznakach sympatyi dla takich ludzi jak Blanqui, ale manifestacye tej sympatyi tak wprost przeciwne prawu, zdają nam się bardzo smutnemi. Jeżeliby tego rodzaju objawy częściej się okazywały, urok i powaga powszechnego głosowania musiałyby na tem wielce ucierpieć. Wyborcy stawiając się wyżej nad prawo i dając swoje głosy członkowi, który według istniejącego zasadniczego prawa nie może być kandydatem do Izby deputowanych, powstają przeciw samym sobie, bo wszelkie prawo jest dziełem powszechnego głosowania, postępowanie takie jest zatem rewolucyjnem i podkopuje sprawę, której winniśmy wiernie służyć.“ Naturalnie, że radykaliści innego są zdania. Utrzymują oni, że Blanqui, który otrzymał tak znaczną liczbę głosów, powinien zostać wypuszczony z więzienia i wzywają wyborców w Bordeaux, aby przy głosowaniu, które się odbędzie za dwa tygodnie, wszystkie swoje głosy przenieśli na tego kandydata.

Agitacya przeciw zanadto gwałtownemu projektowi p. Jules Ferry o antireligijnem wychowaniu publicznem nie ustaje. Nietylko duchowieństwo ale i niezmierne mnóstwo rodzin katolickich, które widzą się zagrożonemi w najświętszych swoich uczuciach, podnoszą protestujące głosy przeciw projektowi ministra oświecenia. Ze swojej strony wielu deputowanych lewicy postanowiło na posiedzeniach komisyi, które jak wiadomo, przez czas feryj parlamentarnych zgromadzają się co kilka dni w biurach Palais Bourbon, wystąpić do p. Ferry z interpelacyą w kwestyi środków, jakich zamierza użyć, aby zapobiedz protestacyom urzędowym biskupom przeciw temu projektowi.

Stary emeryt popatrzył na pieniądze, popatrzył na uśmiechniętą twarz staruszki, i zobaczywszy, że to są jego pieniądze, zapytał:

— A to jak się stało?

— Wyjął mi z kufra brat organisty, który przychodził z listem od księdza proboszcza, i Hipolit to wykrył.

— A co? a co? kto miał racyę? Gniewałaś się pani, chmurzyłaś się, obrażałaś.... Oooo, jak ja schowam, to Duch święty nie znajdzie.... Widzi pani, czego to się przechwalać, i robić z siebie wielkie rzeczy, kiedy.... tego....

— A czegóż to pan dyrektor przepraszał i powiedział: nic nie brakuje, kiedy brakowało? Jeżeli ja się zestarzałam, to cóż dyrektor?

— Daruj babuniu, taki ja już i stary...

— I nie gniewa się pan dyrektor?

— Nie, daję słowo honoru....

— Skoro tak, to i ja też panu dyrektorowi ustąpię i dziś wyprawimy zaręczyny Matyldy z pisarzem.... Był u spowiedzi i obiecał zupełną poprawę.

— A co nie powiedziałem, że ją weźmie? Ot masz pani dowód, że ja nie strzelam słowami na wiatr.... Pójdźno tu Hipolicie i słuchaj mnie starego: trzymaj Matyldę w rękach, o, trzymaj, bo one wszystkie dziś tak, jutro tak — od kaprysu.... za trzy grosze nie mają zastanowienia.... A teraz pozwoli mi szanowna pani sędzina pozostać samemu, a jak będę miał czas, to opowiem pani historyjkę o żonie Wąsikiewicza, mojego urzędnika.... Włosy pani staną na głowie, co to była za kobieta!

K o n i e c.

Rada państwa.

Na ostatniem posiedzeniu Izby deputowanych, wśród obrad nad etatem ministerstwa spraw wewnętrznych, mianowicie nad tytułem budowli wodnych, zabrał głos dep. M i e r o s z o w s k i i przemówił jak następuje:

„Dziś wobec straszliwej katastrofy szegedyńskiej, wdzięcznym tematem do obszerniejszego przemówienia byłaby konieczność budowli wodnych i grożące z ich zaniechania lub niedostateczności całym okolicom niebezpieczeństwa. Ja atoli nie mam ani daru po temu, ani też zamiaru wystawiać cierpliwość wys. Izby o tak późnej już porze na ciężką próbę. Powołując się na to, co w latach poprzednich w sprawie tej powiedziano, krótko dzisiaj przemówię.

„Spustoszenie lasów w ogólności, a szczególniej wytępienie ich w górach, zniweczenie tego regulatora wilgoci, smutne pociągnęło za sobą następstwa tak we Włoszech i Francyi południowej, jak i na Pobrzeżu naszem i w Dalmacyi. Nie mylę się pewnie, przypuszczając, że podobne przyczyny miały w skutku spustoszenia w Węgrzech południowych i w moim kraju rodzinnym. Aby przyczyny takie usunąć, trzeba z całą bacznością zwrócić się ku gospodarstwu leśnemu, zaradzić wadliwościom jego, często bardzo wielkim, ochraniać stojące jeszcze lasy w górach i dobrze i szybko zalesiać wyrąbane grunta leśne. Ale jak łatwo lasy wytępić, tak trudno przywrócić je znowu do stanu dawniejszego; potrzeba na to wiele czasu, często zaś z powodów klimatycznych i miejscowych jest to niepodobieństwem Po trzeba tedy o innym pomyśleć sposobie: trzeba uregulować rzeki, trzeba zasłonić grunta od powodzi groblami i budowlami wodnemi. Gdyby tylko to, co w tym względzie się dzieje, działo się w sposób odpowiadający ponoszonym ofiarom! Często niemal zazwyczaj dzieje się inaczej. Każda okolica, każda gmina o siebie tylko się troszczy, bez względu na okolicę wyżej położoną, a mniej jeszcze na niżej położoną, Buduje się i utrzymuje skromne groble i spokojnie patrzy się w przyszłość. To też pokazuje się, że te budowle wodne, nie stanowiąc umiejętnie obmyślanej całości, nie trzymając w karbach całego koryta rzeki, zamiast dobrego są złego przyczyną. Fala, wystąpiwszy z koryta powyżej tych budowli, jest niemi powstrzymana, nie może znów spłynąć, w ten to sposób dopiero pustoszenie staje się wielkiem, straszliwem. Ztąd to we Włoszech wody z powodzi dopiero latem osychają i wyradza się *malaria*; ztąd to u nas także coroczne powodzie tak ogromne zrządzają szkody. A więc nietylko szkoda pracy dorocznie marnotrawionej i pieniędzy, lecz także często ponosi się ofiary na to tylko, aby szkody były tem większe. „Temu złemu można zaradzić tylko uregulowaniem rzeki jako całości wedle jednego i ile możności jednocześnie przeprowadzonego planu. Zachodzi więc przedewszystkiem potrzeba ułożenia programu prac regulacyjnych co do wszystkich rzek galicyjskich. Ponieważ atoli sprawy rzek niespławnych należą do kompetencyi Rady państwa, a nadto regulacya Wisły jest dziełem międzynarodowem, przeto pokazuje się, że program ten ułożony być winien już to przez Namiestnictwo już to przez ministerstwo spraw wewnętrznych, już to nakoniec w porozumieniu z państwem sąsiedniem; czynność ta jednak powinna być przeprowadzona tak, aby stanowiła harmonijną całość, a nie tak, że prace odnoszące się do jednej kategoryi byłyby niepożyteczne dlatego, iż prace innej kategoryi byłyby prowadzone niezawiśle od tamtych i podawałyby całe dzieło w wątpliwość.

„Pragniemy przeto, aby wys. rząd w porozumieniu z Namiestnictwem wypracował zupełny program regulacyi wszystkich rzek galicyjskich i aby systematycznie i z całą energią jął się jego wykonania. Co do Wisły, niech z jaknajwiększą gorliwością przeprowadzi rokowania z rządem rossyjskim, aby ta sprawa, dla obu państw równie ważna, weszła nakoniec na właściwe tory. Niech wniesie do Rady państwa i do sejmu projekty właściwe i niech złoży dowód, że obchodzą go ważne te rzeczy.

„Wszyscy pamiętamy jeszcze świetną i pełną zapału mowę jednego z wybitniejszych członków tej wys. Izby o regulacyi Dunaju. Jakże ubolewam, że nie jest mi dano mówić podobnie na rzecz Wisły i wszystkich rzek galicyjskich! Muszę ograniczyć się na wzmiance, że jest to zbrodnią ekonomiczną, iż w postępowym wieku naszym znosi się stan rzeczy, w którym wody, zamiast ułatwiać komunikacyę, są tylko żywiołem burzącym i rok rocznie coraz więcej przyczyniają się do spustoszenia kraju, do jego ruiny i zubożenia.

„Wys. Izba zawsze z taką gotowością uchwalając kwotę na regulacyę Dunaju, Narenty, Adygi i t. d., przyzwalając w każdym budżecie znaczne sumy na budowle wodne, postąpi sobie tak samo, gdy rząd wystąpi z z należycie uzasadnionemi żądaniami na rzecz rzek galicyjskich. W tej nadziei chętnie zrzekam się wszelkich lamentów i porównań między wydatkami na inne kraje a na Galicyę; nie będę też mówił o wielkości kraju naszego, o długości rzek naszych, o różnicy między Galicyą a n. p. Czechami, co do kwot zażądanych a przyzwolonych; ograniczę się tylko na wzmiance, że jeśli dla biernej Dalmacyi chętnie uchwalamy znaczne kwoty, wiedząc, iż krajowi temu wiele jeszcze potrzeba, żądamy, aby dopomożono nam, krajowi nie biernemu, lecz tylko w skutek upośledzeń dawniejszych zacofanemu, aby nas ratowano od ruiny; albowiem chodzi tu o naszą siłę podatkową, a dobrobyt nasz jest cząstką dobrobytu monarchii. Grosz niesiony w podatku przez chłopa naszego pomaga wraz z groszami innych krajów budować drogi żelazne, ponosić koszta wystawy powszechnej. Tak być powinno; ale ztąd też teraz prowincye bogate w przemysł i handel powinny swoim groszem dopomódz nam uregulować rzeki galicyjskie.

„Na zarzut, że czego się domagamy, już dzieje się od lat wielu, że przyzwala się tyle pieniędzy, iż Namiestnictwo zużyć ich nie może, odpowiedź bardzo jest prosta. Dano ją też w sejmie galicyjskim na odnośną interpelacyę; jest więc urzędowa i wierzytelna. Namiestnictwo dowiodło, iż rozporządza tak niedostatecznemi siłami technicznemi, że zanim plany i kosztorysy wypracowane odesłano do Wiednia celem zatwierdzenia i zwrócono znów do Lwowa, już i żniwa nastały, t. j. pora, w której w kraju wybitnie rolniczym nie można przeprowadzać innych prac większych, tak że późną dopiero jesienią można dokonać cząstki pracy przypadającej na rok cały. A więc brak dostatecznych sił technicznych winien, że nie zużywa się przyzwolonych kredytów. Jednocześnie zaś podejmowanie wielu drobnych budowli na wielu miejscach jest prawdziwem marnotrawstwem pieniędzy i pracy.

„Niechże tedy, do kogo to należy, ułoży plany dobrze obmyślane, niech uzyska przyzwolenie ciał ustawodawczych i niech uchwyci sprawę uchwaloną w silną dłoń, dając dostateczne siły techniczne, których teraz przecież nie braknie, szczególniej odkąd budowa dróg żelaznych ograniczona do stopnia najniższego. Niech nikt nie mówi, że regulacya Wisły z powodu apatycznego zachowania państwa sąsiedniego stała się prawie niepodobieństwem; niech dyplomacya zajmie się sprawą gorliwie, a znajdzie drogi i sposób by załatwić, i w najgorszym razie będzie mogła pogrozić skutecznemi a łatwemi do wykonania represaliami.

„Nie stawiam wniosku sformułowanego z liczbami; wnoszę tylko rezolucyę następującą:

„Zważywszy, że powtarzające się dorocznie powodzie, zrządzają niewypowiedziane szkody, zmniejszają dobrobyt i siłę podatkową, wymagają zwalniania od podatków, pożyczek i zapomóg na nędzę; zważywszy, że można im zapobiedz tylko uregulowaniem rzek wedle właściwych planów, co jednak wtedy tylko będzie z prawdziwym pożytkiem, jeśli dostateczne siły techniczne przedsięwezmą całkowitą regulacyę rzeki odrazu — wzywa się wysoki sąd, aby jaknajwcześniej w porozumieniu z namiestnictwem galicyjskiem ułożył program regulacyi rzek galicyjskich i aby co do wykonania go wniósł w miarę kompetencyi do Rady państwa i do sejmu właściwe projekty, tudzież, aby się starał, by prace wykonywane były z dostatecznemi zasobami i przez dostateczne siły techniczne z kolei przy każdej rzece wzdłuż całego koryta“.

„Jedną tylko uczynię jeszcze uwagę. Powie ktoś może: Ależ to koszt wielki! Teraz nie pora myśleć o wydawaniu znacznych sum; teraz oszczędzać trzeba! — Nie myślę zapuszczać się w teoretyczne wywody o prawdziwej i fałszywej oszczędności, o wydatkach produkcyjnych i nieprodukcyjnych; z praktycznego tylko stanowiska odpowiadam: Węgry z pewnością nie są najzasobniejszem w pieniądze państwem na świecie, a czyż Węgry nie są zniewolone ratować Szegedyn i okolicę, zabezpieczyć je na przyszłość? Czyż tam pomoże wybieg: nie mamy pieniędzy! trzeba oszczędzać!? W Galicyi jednak rzeczy nie tak źle się mają. Sumy dorocznie wydawanej na budowle wodne wypada użyć jako kwoty na oprocentowanie i na amortyzacyę pożyczki szczegółowo na ten cel zaciągniętej, a bez wszelkich ofiar będzie kapitał na rozpoczęcie dzieła. Ile zaś wszystko razem kosztować będzie, o tem w ogóle mówić nie można, dopóki rząd nie wniesie do wys. Izby odnośnych projektów. Aby go do tego nakłonić, mam zaszczyt z polecenia rodaków prosić wys. Izbę aby zechciała uchwalić wniesioną przezemnie rezolucyę“. (*Brawo! brawo!*)

Minister spraw wewnętrznych hr. T a a f f e odpowiedział na to co następuje:

„Pomysł wypowiedziany przez szanownego pana posła z Galicyi jest z pewnością bardzo właściwy i zbawienny, dziś atoli nie mogę rozwodzić się o nim, zwłaszcza, że przedmiot ten należy wyłącznie do ministerstwa rolnictwa. Co do regulacyi Wisły, międzynarodowa komisya techniczna układa co pięć lat program i wykonywa go, do czego Austrya przyczynia się kwotą 80.000 zł. rocznie. Co się tyczy uwagi, że Galicya pod względem budowli wodnych doznaje macoszego obchodzenia, pozwalam sobie nadmienić, że przez szereg lat używano corocznie 200.000 zł., później 165.000 zł., a dopiero w tym roku, co prawda, najmniej, bo 140.000 złr.“

Na to replikował p. hr. **M i e r o s z o w s k i**:

„Muszę oświadczyć, że Jego Ekscelencya niezupełnie dobrze mię pojął. Powiedziałem wyraźnie: nie zawodzę żalów — a co mówiłem o macoszem obchodzeniu się z Galicyą, odnosi się do okresu dawniejszego. Uznałem, że używano pieniędzy na rzecz Galicyi, ale ubolewałem, że nie używano ich naraz dla jednej rzeki, lecz dla wielu jednocześnie, przez co rozdrabniano sumy i pożytku niema. Nawet pieniądze przyzwolone nic nie pomogą, skoro namiestnictwo użyć ich nie może.“

SPRAWY MONARCHII

Wyszedł już z druku drugi zeszyt dzieła austryackiego sztabu generalnego o operacyach okupacyjnych. Zeszyt ten obejmuje peryod operacyi od przejścia wojsk austryackich przez Sawę aż do połowy sierpnia. Szczególnie zajmujące są w tem dziele ustępy, które podają szczegóły o stoczonych w

tym okresie potyczkach. Niejeden szczegół rzuca nowe światło na wypadki i prostuje błędne wyobrażenia mianowicie o pierwszych walkach pod Zepcami i Maglajem. O zachowaniu się władz tureckich mówi dzieło, że po części na własną odpowiedzialność a po części w skutek tajnych instrukcyj Porty zajęły stanowisko biernego oporu. Kaimakam z Breczki złożył formalne zeznanie, że sułtan nie zezwolił na wkroczenie wojsk austryackich i zalecił stawianie oporu. Ludność obałamucona przez fanatycznych agitatorów i wprowadzona w błąd zachowaniem się władz, zmieniła wkrótce opór bierny w czynny. W końcowym rozdziale opisane są operacye 20 dywizyj pod fmp. br. Szapary w Posawinie. Tam, jak wiadomo, powstanie ludności muzułmańskiej rozwinęło się najgroźniej i trwało najdłużej. Operacyom powstańców sprzyjały trudności, z jakiemi hr. Szapary walczyć musiał w takktycznem ugrupowaniu swoich sił na terenie z najgorszemi liniami komunikacyjnemi.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Koleje serbskie.)

Belgradzki korespondent *Polit. Corr.* pisze w liście z 9 kwietnia: „Dnia 27 marca utworzyła się tu komissya złożona z osób fachowych, aby się naradzić nad serbską sprawą kolejową i przedłożyć rządowi serbskiemu wygotowany w tej sprawie memoryał. Wspomniane osoby pochodziły z rozmaitych krajów Europy. Z Austryi-Węgier były dwie osoby. Wczoraj ukończyła ta komissya swoje prace i wyraziła wobec rządu życzenie, aby budowę jak i ruch kolejowy wziął pod własne kierownictwo. Pomijając już tę okoliczność, że w Europie objawia się coraz wyraźniej prąd za bezpośrednim udziałem rządów w budowach kolejowych, panuje w Serbii głównie ze względu na sposób, w jaki prywatni przedsiębiorcy budowali koleje w pobliskiej Rumunii i Tracyi, wielki wstręt do tego rodzaju przedsiębiorców. Na każdym kroku można tam spostrzedz, że przedsiębiorcy tylko własną korzyść mieli na oku. Ponieważ zgodzono się na sumę ryczałtową za każdy kilometer gotowej koleji, więc przedsiębiorcy starali się wybudować tyle kilometrów koleji, ile tylko było możliwem. W tym celu robili niepotrzebne zakręty nawet tam, gdzie teren był zupełnie równy, lub też obchodzili najmniejsze przeszkody i wywyższenia terenu. Z drugiej znowu strony, aby sobie oszczędzić kosztów, sypali bardzo nizkie groble kolejowe, tak, że w niżej położonych miejscach groble te wystawione są regularnie na powódź. Dworce kolejowe są budowane zwykle tam, gdzie przedsiębiorca mógł je wybudować mniejszym kosztem, a nie tam, gdzie tego wymagał interes ruchu; nadto nie pobudowano tyle budynków, ile koniecznie było potrzeba. Tak samo budowa mostów na tych kolejach nie wytrzymuje najmniejszej krytyki. Ztąd też poszło, że most na rzece Arda pod Adryanopolem wybudowany przed kilku dopiero laty zapadł się w chwili, gdy po nim posuwał sie pociąg. Przedsiębiorcy budowy koleji trackich i rumelskich wychodzili oczywiście z tego zapatrywania, że przedsiębiorca nie zyskuje na tem, co rzeczywiście buduje, ale na tem czego nie buduje. Nie lepiej mają się rzeczy z ruchem koleji w Tracyi, gdzie prywatna eksploatacya baczy tylko na swoje chwilowe korzyści. Te przykłady z bezpośredniego naszego sąsiedztwa nakazywały wielką ostrożność. To też rząd nasz dobrze sobie postąpił, iż kwestyę tę postanowił zbadać wszechstronnie i gruntownie, zanim zrobi krok tak ważny dla całego kraju. Przedsiębiorstwa prywatne wniosły bardzo korzystne oferty; ale już od samego początku odzywały się głosy najznakomitszych patryotów za budową i ruchem pod kierownictwem państwa. Komissya europejska złożona z ludzi fachowych oświadczyła się również za tem. Prawdopodobnie i rząd przystąpi do tego zapatrywania a w takim razie przedłoży najbliższej skupczynie odnośny projekt ustawy, tak że z początkiem przyszłego roku będą się mogły rozpocząć roboty nad budową koleji serbskich. Tymczasem będą także ukończone trasowania na nowem terytoryum serbskiem, które już przed niejakim czasem zostały rozpoczęte. Dla pokrycia kosztów budowy zaciągnie rząd pożyczkę prawdopodobnie za granicą. Inną ważną sprawą, która tu obecnie zajmuje umysły, jest zawarcie traktatów handlowych z mocarstwami europejskiemi. Z Anglią zawarto już taki traktat a niebawem zawrze rząd podobne traktaty z innemi państwami. Dopóki jednak nie będą uregulowane nasze stosunki handlowe z Austryą-Węgrami, dopóty o uregulowaniu naszego handlu będzie można mówić tylko *cum grano salis*. To też z upragnieniem wyczekujemy rozpoczęcia odnośnych rokowań z sąsiednią monarchią. Reprezentant serbski otrzymał już dawno potrzebne instrukcye i pełnomocnictwo.“

(Kwestya egipska).

Dzienniki angielskie zawierają mnóstwo szczegółów o przesileniu w Kairze. W sprawozdaniu z Aleksandryi, z dnia 8 bm., piszą *Times* pomiędzy innemi: „Wczoraj w nocy odbyła się znowu pokojowa egipska rewolucya. Rzecz się tak miała: Wilson, w spółce z swoim francuskim kolegą, Baringiem i komisarzami dla kontroli długów, przedłożył plan redukcyi wszystkich pretensyj wierzycieli wicekróla, który przygotował ze swej strony odmienny projekt z lepszemi warunkami, zwłaszcza dla wierzycieli długu bieżącego. Projekt wicekróla poparty został petycyą, podpisaną przez baszów, ulemów, członków krajowego parlamentu, koptyckiego patryarchę, pierwszego rabina i właścieli większych posiadłości; jednem słowem, utworzyła się egipska opozycya przeciw wpływom europejskim, a opozycya ta, według pogłosek, miała powstać za zezwoleniem Turcyi. Obydwa projekta starły się a syn wicekróla, prezydent gabinetu ustąpił. Złożono tedy nowy gabinet z czysto tureckich żywiołów. Dnia 8 bm., ogłoszono w Kairze oficyalny komunikat, zawiadamiający publiczność, że Khedyw, licząc się z uczuciem narodowem, wzmagającem się codziennie, postanowił utworzyć „prawdziwie egipski gabinet.“ Utworzono tedy nowe ministerstwo pod przewodnictwem Szeryfa baszy, a członkowie tego gabinetu mają być odpowiedzialni wobec rady delegatów. Ta rada zostanie wyposażoną taką władzą, jaką posiadają europejskie Izby ustawodawcze. Dodano w końcu, że narodowy plan finansowy, przedłożony przez wicekróla europejskim konsulom generalnym, został wypracowany przez egipskich notablów i dygnitarzy i sumiennie wykonany. *Moniteur Egyptien* dowiaduje się z Kairu, że program ministeryalny jest następujący: Sumienne dotrzymanie dekretów z 28 sierpnia 1878; odpowiedzialność ministrów wobec Izby deputowanych; ustawa wyborcza na wzór europejskich; urządzenie Izby deputowanych na wzór europejski; ścisłe i prawidłowe wykonanie planu finansowego wypracowanego przez notablów i dygnitarzy; ponowne zaprowadzenie kontrolorów w myśl dekretu z 18 listopada 1876. Szerif basza został mianowany prezydentem ministrów i ministrem spraw wewnętrznych; Zulfikar basza, ministrem sprawiedliwości; Raghib basza, finansów; Zeky basza, robót publicznych; Chaim basza, wojny; Ayub basza spraw zagranicznych, Omar Lutfi basza inspektorem prowincyj.

Z późniejszych doniesień dowiadujemy się, że sułtan, w sposób stanowczy wystąpił przeciw wicekrólowi. W telegramie do margrabiego Salisbury'ego oświadcza Abdul Hamid, że gotów destytuować Ismaiła baszę przez odwołanie fermanu z r. 1866 i zastąpić go Halimem baszą. Według *Standarda* ma Anglia wraz z Francyą użyć najpierw środków łagodnych, a gdyby Khedyw nie chciał ustąpić, przyjąć propozycyę sułtana. Dziennik ten pisze: „Wicekrólowi daną będzie w sposób stanowczy ale przyjacielski sposobność do naprawienia pożałowania godnego błędu. Gdyby jednak nie skorzystał z tej okazyi, wezwanoby Portę, ażeby zastanowiła się nad tą sprawą. Sułtan, jako zwierzchnik Ismaiła baszy, miałby najzupełniejsze prawo wezwać go do natychmiastowego ustąpienia i zastąpić go w myśl ustaw mahometańskich, albo Halimem, synem zmarłego Mehemeta Alego, albo Tewfikiem baszą. Potęga i wpływ Porty są zawsze jeszcze tak wielkie, że sułtan może całkiem spokojnie wydać ferman mianujący Tewfika albo kogokolwiek wicekrólem egipskim.

Z powodu wiadomości o liście wystosowanym przez sułtana do Salisbury'ego, przemawiają *Times* przeciw wszelkiemu pospiechowi. Przez zastąpienie Ismaiła Halimem albo innym baszą trudności nie zostałyby usunięte. Stać by się mogło, że Khedyr chwyciłby za broń a Porta nie ma sił zbrojnych, któremi mogłaby poskromić buntownika. Destytucya wicekróla zawiera w sobie wielkie niebezpieczeństwo, ale Anglia nie przestraszy się tego, jeżeli chodzić będzie o zapewnienie drogi do Indyj.

Morning Post mniema, że Khedyw cofnie się wkrótce w zacisze życia prywatnego. Za dni kilka przyjdzie on do przekonania, że dotychczasowe jego panowanie absolutne było zawisłe jedynie i wyłącznie od dobrej woli sułtana. Destytucya wicekróla odbyłaby się z największym spokojem; to, co mu nadano fermanem, może mu być odebrane nowym fermanem. Ponieważ wydanie takiego fermanu spoczywa w rękach sułtana, przeto Anglia wraz z Francyą potrzebują tylko udać się do padyszacha, aby uzyskać usunięcie wicekróla z dotychczasowego jego stanowiska.

(Wojna w południowej Afryce).

Do Londynu nadeszły telegramy z południowej Afryki, sięgające po dzień 25 marca z doniesieniem o ponownej klęsce wojsk angielskich. Biuro Reutera podaje o tych wypadkach następujące szczegóły: Kolumna angielska, składająca się z 104 ludzi 80 pułku a eskortująca prowiant i amunicyę, została na drodze z Derby do Luneburgu napadniętą przez 4000 Zulusów pod dowództwem naczelnika Umbelini'ego. Działo się to 12 marca nad brzegami rzeki Intombe. Wojska angielskie zostały pokonane przez przeważne siły nieprzyjacielskie. W boju poległ kapitan Moriarty i 40 szeregowców z 80 pułku; 20 żołnierzy nie odszukano dotychczas. Niewiadomo także, co się stało z tymi, którzy pełnili służbę przy wozach. Porucznikowi Howardowi udało się z 40 ludźmi dostać się do Luneburgu. Major Tucker udał się z oddziałem, liczącym 150 ludzi z 80 pułku na pole walki i odebrał Zulusom zdobytą przez nich rakietę, 1 działo i amunicyę. Pogrzebał także poległych. Przepadło 20 wozów z prowiantem i amunicyą. Kolumna, wysłana na odsiecz, wyruszy 26 marca z Ekowe. Liczy ona 5000 ludzi a dowodzi nią generał lord Chelmsford.

Standard donosi o tem zajściu następujące szczegóły: Porucznik Howard, który uszedł szczęśliwie z 45 ludźmi, donosi, że z swoim oddziałem obozował na jednym brzegu rzeki Intombe, podczas gdy kapitan Moriarty z drugą połową kolumny zajął brzeg przeciwległy. Kolumna musiała zatrzymać się na noc, bo rzeka wezbrała i przeprawa była niemożliwa. Kolumna była poprzednio kilka razy niepokojoną, nad ranem zaś uderzyło na nią około 4000 Zulusów. Czaty angielskie spostrzegły nieprzyjaciela dopiero wtedy, gdy był oddalony od nich na 15 kroków. Tylko 15 żołnierzy z oddziału kapitana Moriartyego, dostało się przez wodę do porucznika Howarda, który raził nieprzyjaciela celnym ogniem karabinowym. Straty Zulusów są bardzo znaczne, ale mimo piekielnego ognia nacierali oni odważnie. Miejsce napadu leży w przepaści otoczonej wysoką trawą i chwastem, tak, że nieprzyjaciel mógł się ukryć z łatwością. Było to rzeczą bardzo nieroztropną, że na odległość 5 mil od pozycyj Umbelini'ego sprowadzono wozy w których odpoczywali żołnierze angielscy. Strzały na Zulusów padały tylko ze strony czat angielskich i z oddziału porucznika Howarda.

KRONIKA

† **Ks. Dominik Barącz,** kanonik gremialny i proboszcz kapituły obrząd. ormiańskiego we Lwowie, zmarł dnia 13 b. m. w 71 roku życia. Zmarły był przez długie lata proboszczem w Łyścu. Przed trzema laty powołany do gremium kapituły lwowskiej, przez krótki tylko czas pełnić mógł obowiązki swego zawodu, złożony bowiem został ciężką niemocą. Obchód pogrzebowy odbył się dzisiaj z rana przy licznym udziale duchowieństwa wszystkich trzech obrządków.

— **Posępne święta** mieliśmy w tym roku wskutek szkaradnego powietrza. I deszcz, i wicher i dotkliwe zimno złożyły się tym razem, ażeby nam uczynić prawie niepodobnem wychylenie się z domu w dni ostatnie. Pocieszajmy się tem przynajmniej, że w całej nieledwie Europie było tak samo, a według depesz z Paryża w ostatnich dniach wielkiego tygodnia srożyły się tam wielkie, nawalne burze.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu naczelny redaktor dziennika *Figaro*, Villemessant; tamże dożywotni senator wicehrabia Henryk Greffulhe, pierwszorzędny bogacz francuski, przeżywszy lat 64; w Berlinie członek Izby panów, generalny audytor armii i marynarki pruskiej dr. Edward Fieck.

— **Królowa portugalska** Marya Pia, siostra króla włoskiego Humberta, według depeszy z Lizbony niebezpiecznie zachorowała.

— **Pułkownik Rakasowicz,** komendant 70 pułku piechoty, o którym depesza *N. fr. Presse* z Serajewa doniosła niedawno, iż został przez rozbójników zamordowany pod Tuzlą, telegraficznie uspokoił swą rodzinę w Osieku zamieszkałą, że żyje, gdyż szczęśliwie się dostał z Rogatycy do Serajewa.

— **Znany kompozytor** operetek, J. Offenbach, niebezpiecznie zachorował w Paryżu.

— **Wystawa powszechna** odbędzie się w roku 1880 w Meksyku. Otwarta będzie dnia 15 stycznia i potrwa trzy miesiące.

— **Nowa powieść Verne'a,** genialnego tego w swoim rodzaju pisarza, który jak może nikt przed nim, umie popularyzować w przystępnej formie powieściowej wielkie zdobycze wiedzy nowożytnej, nosi tytuł „Odkrycie ziemi“ i w ramach tym razem ściśle naukowych zawiera przedstawienie wielkich odkryć, dokonanych w czasach historycznych, począwszy od Kartagińczyka Hanno, (w roku 505 przed Chrystusem) aż do Krzysztofa Kolumba i Vasco de Gama, przy czem nie są pominięci także znakomici odkrywcy chińscy, arabscy, feniccy i t. d.

— **Fałszywe banknoty** krążyły ostatniemi czasy w różnych miejscowościach Bośnii, mianowicie w Derwencie, Breczce i innych, nad granicą położonych. W tych dniach dopiero, jak donosi *Bosn. Corr.* przytrzymano na wydawaniu banknotów takich w Prosiceni Kamen niejakiego Juraja Rukawinę z Kroacyi.

— **Tyfus plamisty,** jak donosi fachowe czasopismo wiedeńskie *Med. Bl.*, pojawia się coraz częściej w Wiedniu, mianowicie na kilku przedmieściach. Wypadki tej choroby zdarzyć się miały także pomiędzy służbą tamtejszego szpitala powszechnego.

— **Meteor** ogromnej wielkości i blasku ukazał się był wieczorem dnia 3 b. m. po godzinie 8 w gubernii Podolskiej, w miasteczku Nowej Uszycy i znikł, spuszczając się od południa ku zachodowi. Swietne to zjawisko trwać miało całe dziesięć minut, a więc względnie bardzo długo.

— **Na rzecz Szegedynu** do zeszłego czwartku złożono na ręce władz węgierskich 900.236 zł. w gotówce i 102.910 w różnej walucie; na ręce redakcyi *P. Lloyda* 150.785 zł., a na ręce redakcyi *P. Naplo* 52.745 zł. — Według wykazów komisarza rządowego p. Lukacs, nadesłano też okrętami i koleją żelazną na pierwsze potrzeby mieszkańców Szegedynu olbrzymie prawdziwie zapasy żywności, jak: 458.097 kilogramów chleba i bułek, 50.855 kg. słoniny, 17.734 rozmaitego mięsa, 46.783 kg. mąki, 68.583 kg. jarzyn, 115.904 kg. ziemiaków, 4.263 kg. kapusty, 720 kg. ryżu, 1.726 kg. i 872 topek soli, 982 kg kawy, dalej cukru, owoców, jaj i t. p. w znacznej ilości, a wreszcie 19.690 kg pszenicy na zasiew i 248.666 kg. najrozmaitszych wiktuałów. Rozmaitej odzieży przysłano 15.178 kilogramów, sprzętów 890 kg., koców i kołder 3046 kg., pochodni 900 kg., a nakoniec 109 beczek i 21 koszów wina, 17 beczek wódki, 9 beczek rumu i 4 beczki octu.

— **Jeden z uwięzionych** z powodu odkrycia tajnej drukarni w Petersburgu, podpułkownik rossyjski Sinowiew, mocno poszlakowany o agitacye rewolucyjne, jak donosi *Now. Wrem.*, otruł się dnia 5 b. m. w więzieniu.

— **Trzęsienie ziemi** nawiedziło dnia 8 b. m. po godzinie 10 wieczór miejscowość Pontafel w Karyntyi. Jednocześnie silne wstrząśnienia dały się czuć w wielu okolicach nad Renem, zwłaszcza w Elsdorfie i Buir.

— **Wypadek kolejowy.** W nocy na 10 b. m. na kolei Moskiewsko-Brzeskiej wykoleił się pociąg pocztowy i wszystkie wagony zostały zdruzgotana, przy czem dziewięć osób utraciło życie, a kilka doznało ciężkiego uszkodzenia.

— **Okropne nieszczęście** zagrażało dnia 3 b. m. twierdzy Jaicze w Bośnii. W kazamatach, gdzie składano broń skonfiskowaną, i gdzie nagromadzone były ogromne zapasy prochu i gotowych nabojów, od przypadkowego wystrzału karabinowego zapalać się zaczęły i eksplodować rozrzucone po ziemi paczki z nabojami, a w dodatku pękła lampa naftowa i wszczął się groźny ogień. Gdyby nie energiczna interwencya komendanta i poświęcenie żołnierzy, twierdza rzeczona i miejscowość tegoż nazwiska u jej stóp położona, zapewne już by dziś nie istniały, gdyż wybuch całej tam złożonej amunicyi nie byłby pozostawił kamienia na kamieniu. Skończyło się na ciężkiem oparzeniu kilku żołnierzy.

— **Pożar** zniszczył w tych dniach znaczne obszary pól i łąk pod Freising w Bawaryi, a był tak gwałtowny, iż ratunek okazał się zupełnie bezskutecznym i spustoszenie byłoby daleko większe, gdyby nie okoliczność, iż płomienie wiatrem pędzone znalazły w końcu zaporę w rzece Moosach. Cała okolica aż po Monachium była z tego powodu w najwyższym stopniu zaniepokojona. Ogień powstał z iskry, wyrzuconej z komina lokomotywy, która padła na zeschłe zioła, pokrywające nasyp kolejowy.

— **Potworna zbrodnia** popełniona została przed kilkoma dniami w Nikolsburgu. Była nauczycielka fortepianu pani Krasser, o której wiedziano, że posiada znaczne oszczędności, po dwudniowem niewychodzeniu ze swego mieszkania znaleziona została bez życia, w najokrutniejszy sposób zamordowana. Morderca pozostawił kartkę, na której napisał: „Ponieważ nie chciała mi przed rokiem pożyczyć 1000 zł., musiała dziś za to zapłacić życiem“ — a po drugiej stronie: „Do policyi! Jestem mordercą z szańca tureckiego! Nie szukajcie nadaremnie za mną:“ Mimo tej zuchwałej pewności zbrodniarz już na drugi dzień wyśledzony został i uwięziony w Wiedniu. Jest to były komisant handlowy Józef Mattausch, człowiek bardzo jeszcze młody. Zamordowaną znał od dawna i bywał w jej domu. Mattausch przyznał się już do winy. Z 700 zł. i różnych kosztowności, które zrabował swej ofierze, znaleziono przy nim jeszcze około 300 zł. i część kosztowności, resztę przehulał w kawiarniach. Pani Krasser liczyła lat 60.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Dom komisowy rolników.** Zawiązane w roku zeszłym we Lwowie towarzystwo z ograniczoną poręką pod firmą „Dom komisowy rolników“, nie mogło dotychczas rozpocząć swej działalności dla braku odpowiednich funduszów. Zbadawszy warunki prowadzenia tego dla rolników tak potrzebnego przedsiębiorstwa, dyrekcya Domu komisowego przekonała się, że fundusz złożony przez członków przy zawiązaniu towarzystwa wystarczyć nie może. Udała się zatem dyrekcya do obywateli ziemskich, z wezwaniem o liczniejsze przystępywanie do towarzystwa, tudzież o nadsyłanie wkładek subskrybowanych. Wezwanie to częściowy tylko odniosło skutek, gdyż z końcem marca r. b. dom komisowy liczył dopiero 100 członków, z deklarowanemi 172 udziałami po 50 złr., na poczet których około 5000 złr. w. a. wpłacono. Jeżeli kiedy, to właśnie w roku bieżącym, potrzeba takiej instytucyi, jak dom komisowy we Lwowie, okazała się w całej pełni, a sprawa ta poruszoną nawet została na ostatniem zgromadzeniu rady ogólnej Towarzystwa gospodarskiego wnioskiem ze strony oddziału przemyskiego. Pomyślne zaś rezultaty osiągnięte przez spółkę rolniczą w Tarnopolu, tudzież przez niedawno zawiązaną spółkę handlowo-rolniczą w Stanisławowie, świadczą najwymowniej, jak wielkie korzyści mógłby przynieść rolnikom lwowski dom komisowy, działający w stolicy kraju, w środkowym punkcie krajowych dróg żelaznych, w siedzibie pierwszorzędnych zakładów finansowych, mający zatem i najłatwiejszą sposobność zawiązania bezpośrednich stosunków z głównemi miejscami europejskiego handlu zbożowego, i możność uzyskania taniego kredytu na produkta rolnictwa. Lecz właśnie te miejscowe warunki, które działalności lwowskiego domu komisowego wielkie rokują powodzenie, wymagają także niezbędnie, już przy rozpoczęciu działalności. funduszów własnych znacznie większych, aniżeli te, z któremi spółki rolnicze w Tarnopolu i Stanisławowie czynności swe rozpoczęły. Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego udał się ponownie do rady oddziału z prośbą o jak najsilniejsze poparcie rzeczonej instytucyi. Tak deklaracyę przystąpienia, jak też wkładki na udziały lwowskiego Domu komisowego należy przesyłać pod adresem Wgo. Józefa Pajączkowskiego, dyrektora towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie.

○ **Ruch na kolejach** był w ubiegłym tygodniu znaczniejszy, mianowicie przewieziono większe transporta zboża na koleji Karola Ludwika. Transporta bydła i węgli kamiennych normalne. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 7·25 zł. do 8·50 zł., żyta 4·50 zł. do 5·25 zł., jęczmienia 4·52 zł. do 5·60 zł., owsa 4·25 zł. do 5 zł. kukurudzy 4·25 zł. do 5·75 zł., grochu kuchennego 6 zł. do 6·50 zł., grochu pastewnego 4 zł. do 5·50 zł., fasoli 7 zł. do 8·50 zł., bobiku 5 zł. wyki 3.75 zł. do 4 zł., koniczyny 20 zł., do 40 zł. kminku 30 zł. do 33 zł., rzepaku zimowego 10 zł., do 12·50 zł., rzepaku letniego 10·50 zł. do 11·50 zł., lnianki 7·75 zł. do 9·50 zł. nasienia lnianego 10·50 zł., do 11·50 zł., nasienia konopnego 8·50 zł. do 8·60 zł.; za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 25·95 zł. do 26 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 15,650.800 kilogramów i 4.719 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 4.858.400, mąki i wyrobów mącznych około 516.200, nasion olejnych około 120.600. drzewa budulcowego i opałowego około 153.300, nafty i wosku ziemnego około 27.600, spirytusu około 36.400, jaj około 441.000 i węgli kamiennych około 414·600 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 491 sztuk wołów, 4.215 sztuk nierogacizny i 13 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,282.610 kilogramów i 286 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 62.720, mąki i wyrobów mącznych 32.020, drzewa budulcowego i opałowego 1,015.850, nafty i wosku ziemnego 10.640, soli 43.827, szkła 440, jaj 2.000, spirytusu 10.730, kamieni 159.800 i wapna 1.400 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 286 sztuk nierogacizny.

OSTATNIA POCZTA

Z telegramów dowiadują się czytelnicy, że wczoraj wykonany został w Petersburgu zamach na życie rossyjskiego cara. Sprawca, który bez wątpienia należy do „bractwa“ nihilistów, został ujęty i oddany w ręce sprawiedliwości. Car nie poniósł żadnego szwanku, pomimo że cztery razy doń strzelono. Przed dwoma tygodniami można było czytać na rogach ulic petersburgskich proklamacyę wystosowaną do „pana Aleksandra Nikołajewicza“, w której „komitet wykonawczy“ zapewniał cara, że nihiliści nie będą godzić na jego życie. To oszczędzanie osoby monarchy tłómaczono sobie tem, że nihiliści nie chcą kompromitować swej sprawy wobec mas ludu, który dotychczas wobec przewrotnych dążności nihilistów zachowuje się biernie, ale w razie zamachu na ubóstwianą osobę cara mógłby przybrać groźną dla tej zbrodniczej partyi postawę. Wczorajszy zamach dowiódł, że i ten wzgląd nie zdołał powstrzymać nihilistów od zbrodni królobójstwa.

Znany komunikat *Agence Russe*, że nowa kombinacya, która zastąpić ma mięszaną okupacyę Wschodniej Rumelii wyszła z inicyatywy Porty, zdaje się potwierdzać. Telegram z Konstantynopola donosi nam dzisiaj, że turecka Rada ministrów odrzuciła projekt okupacyi i że zgodziła się na mianowanie Aleko baszy gubernatorem Wschodniej Rumelii. Jest to, jak wiadomo jeden ze szczegółów nowej kombinacyi, drugim ma być rozszerzenie i przedłużenie pełnomocnictw komisyi międzynarodowej, która będzie organem kontrolującym gubernatora. Organem wykonawczym według tego projektu miałaby być, jak wiadomo, milicya bułgarska.

Wicekról egipski uwiadomił Portę o powodach, które go skłoniły do przedsięwzięcia zmian ministeryalnych. Zmiany te, powiada wicekról, zostały spowodowane zamięszaniem w administracyi sprowadzonem przez Nubara baszę, który się łudził nadzieją, że zdoła zreformować rozmaite gałęzie administracyi publicznej. Nubar basza chciał zniszczyć prawo *mukabeh*, które pozwala płacącym podatki właścicielom uwolnić się trwale od ciężarów podatkowych przez zapłacenie pewnej sumy. Khedyw zapewnia, że zniewolony usunąć Nubara baszę chciał zatrzymać panów Rivers Wilsona i Blignières pod przewodnictwem księcia Tewfika. Ale gdy ci dwaj ministrowie domagali się koniecznie zastosowania systemu Nubara baszy, wtedy książę Tewfik podziękował za prezydenturę w radzie ministrów, aby zrzucić siebie wszelką odpowiedzialność. Skutkiem tego wicekról uważał sobie za obowiązek rozpuścić całe ministerstwo i zastąpić je gabinetem złożonym wyłącznie z krajowców.

Journal des Débats otrzymał z Aten pod dniem 11 kwietnia następujący telegram: „Ci, którym znane jest prawdziwe położenie Epiru, nie biorą na seryo petycyi Albańczyków do mocarstw europejskich. Dzienniki greckie donosiły już dawno o zabiegach Mukhtara baszy i dwóch konsulów włoskich, którzy usiłowali wywołać w Albanii silny opór przeciw wszelkiemu rozszerzeniu się Grecyi w kierunku Epiru. Nawet petycya ta ma być głównie dziełem Mukhtara baszy i wspomnianych dwóch konsulów włoskich. Rząd grecki nie rości sobie żadnego prawa do Albanii; szanuje narodowość Albańczyków. ale żąda także, aby Albańczycy szanowali prawa Greków do Epiru greckiego a głównie do Janiny. miasta na wskróś greckiego; Europa ujrzy, że pod rządem greckim rozpocznie się w tem mieście era tolerancyi, postępu i cywilizacyi.“ Z Rzymu zaś telegrafują wspomnianemu dziennikowi tego samego dnia: Depretis przyjmował dzisiaj delegowanych albańskich. Podług *Riformy* prosili delegowani albańscy rząd włoski o wstawienie się u Porty, aby Albańczycy mogli uzyskać autonomię administracyjną i prawo używania połowy dochodów i podatków na potrzeby kraju.

Życie ks. Milana serbskiego było we wtorek w wielkiem niebezpieczeństwie. Kiedy książę w towarzystwie adjutanta odbywał zwykłą przejażdżkę po ulicach Niżu, rozległa się naraz silna detonacya i gęste kłęby dymu i kurzu wzniosły się na ulicy o kilka kroków przed jeźdźcami. Była to petarda, położona na ulicy, którą książę przejeżdżał; odłamki jej skaleczyły adjutanta księcia, sam ks. Milan nie doznał żadnego uszkodzenia. Dotychczas nie wiadomo jeszcze, co sądzić o tym wypadku, czy była to tylko niewczesna jaka psota, czy też zamach na życie władcy Serbii. Nadmieniamy zresztą, że wiadomość tę podał dotychczas tylko jeden *Tagblatt*, należy więc przyjmować ją ostrożnie.

Czas zapisał przed kilku dniami z zastrzeżeniem pogłoskę o zamachu na życie generał-gubernatora kijowskiego, ks. Czertkowa. Pogłoska ta nie sprawdziła się dotychczas; przynajmniej bezpośrednie doniesienia z Kijowa nic o tem nie wspominają, a osoby przybywające z tamtych stron również nic o tem nie wiedzą. Zdaje się, że początek dał tej pogłosce następujący wypadek, o którym donosi *Nowoje Wremia*: „Stójkowy policyant, ujrzawszy 1 b. m. w ulicy (na Kreszczatiku) podejrzanego człowieka i poznawszy w nim jednego ze zbrodniarzy politycznych, którego właśnie poszukiwano, śledził go czas jakiś, a potem chciał go ująć z nienacka; lecz ostrożny zbrodniarz spostrzegł to; stanął więc, wyjął z kieszeni rewolwer i szepnął policyantowi, że strzeli mu w łeb, jeżeli go nie zostawi w spokoju. Przestraszony o swe życie policyant udał, że odchodzi w inną stronę, niemniej wszakże z daleka nie przestawał uważać, dokąd się uda prześladowany, gdy zaś ujrzał, że przejeżdżający w tej chwili dorożkarz ofiaruje mu swe usługi, z których już on korzystać zamyśla, puścił się za nim pędem, krzycząc do dorożkarza: „Trzymaj go, trzymaj!“ Dorożkarz chcąc to spełnić, sięgnął za kołnierz nieznajomego człowieka, lecz ten w tej chwili strzelił doń i ranił go ciężko. Dorożkarz spadł z kozła krwią oblany, przestraszone konie uniosły dorożkę, stało się zamięszanie i tumult, z którego też zbrodniarz o mało nie skorzystał, bo już się był przedarł przez tłumy, lecz został zatrzymany i ujęty przez stróża sąsiedniego domu.“ Kto był ten zbrodniarz, o co jest oskarżony i dlaczego przez policyę poszukiwany? sprawozdanie zamilcza zupełnie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Petersburg, 14 kwietnia. Dziś rano, gdy car był na przechadzce, padło nań kilka strzałów z rewolweru. Car nie został raniony. Sprawcę zamachu miano uwięzić.

Petersburg, 14 kwietnia. Sprawca zamachu na życie cara został schwytany i uwięziony.

Petersburg, 14 kwietnia. Mężczyzna przyzwoicie, ubrany w czapce uniformowej, strzelił cztery razy bez skutku na cara, a gdy go przechodzący ludzie i policyanci schwytali, strzelił jeszcze raz i ranił jedną osobę lekko w usta. Sprawca zamachu uwięziony, śledztwo rozpoczęte. Skoro wiadomość o zamachu rozbiegła się po mieście, pospieszyli dygnitarze. generałowie i oficerowie do pałacu i powitali cara grzmiącem *hurra!* Car podziękował za dowody wierności i ubolewał, że powód tych objawów jest tak pożałowania godny. Car wie. że posiada poparcie wszystkich uczciwych ludzi i ma nadzieję, że Bóg pozwoli mu wykonać swoje zamysły na dobro Rossyi. Cesarz wyszedł następnie do miasta bez otoczenia. Petersburg przygotowuje wielkie owacye dla Cara.

Konstantynopol, 14 kwietnia. Wczorajsza rada ministrów miała ostatecznie odrzucić projekt mięszanej okupacyi wschodniej Rumelii i zatwierdzić nominacyę Aleko baszy na gubernatora tej prowincyi.

Wiedeń. 15 kwietnia. (*Tel. pr.*) Dzienniki tutejsze poświęcają dziś główną uwagę zamachowi na życie cara, przypisując temu wypadkowi groźne i doniosłe znaczenie. Szczegóły zamachu, podawane przez dzienniki, są nader sprzeczne.

Fremdenblattowi donoszą z Petersburga: Rząd rossyjski zarządził dochodzenie nadużyć, jakich się dopuściły władze widdyńskie wobec austryackiego konsula. Tutejsze koła rządowe gotowe są dać Austryi najzupełniejszą satysfakcyę.

Z Berlina telegrafują do *Tagblattu*, że według wiarygodnych pogłosek po rozbiciu się projektu mieszanej okupacyi Wschodniej Rumelji gabinet rossyjski przemawia za zwołaniem konferencyi w kwestyi rumelskiej.

Paryż, 15 kwietnia. Prezydent republiki przesłał carowi wyrazy najgłębszej sympatyi. *Republique Française* obawia się, że zamach na cara da sygnał do reakcyi.

Minister Waddington, przyjmując deputacyę rumelskich Bułgarów, oświadczył, że rząd francuski nie może uwzględniać zażaleń i żądań, które zwrócone są przeciw postanowieniom traktatu berlińskiego.

Petersburg, 15go kwietnia. Sprawca zamachu zeznał, że się nazywa Sokołow i służy na prowincyi w jednym z zakładów ministerstwa skarbu. Miał on przy sobie truciznę i zażył jej w chwili aresztowania. Dano mu *antidotum*, jak się zdaje ze skutkiem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 kwietnia 1879, godz. 2. min. 10. Losy kredytowe 164·75. Węg. akcye kredyt. 230·10. Akcye anglo-austr. 104·90, Akcye banku Union 74·50, Akcye kolei Karola Ludwika 233·50, Akcye kolei północnej 217·50, Akcye kolei południowej 67·75, Akcye kolei Alföld 123·75, Akcye kolei Elżbiety 176·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 128.—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej —·—. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 69.—, Galic. oblig. indemn. 88·—, Losy z r. 1864 152·50. Akcye kolei siedmiogrodzkiej —·—, Akcye banku obrotowego —·—. Losy tureckie 20·25, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej 258·25, Akcye banku związkowego 117·25, Rubel papierowy 1·14¼, Wiedeńskie losy 110·—. Węgierskie losy 97·25, Mark. niemiecki 57·57. Węgierska renta 89·20. Usposobienie b. silne.

Wiedeń, dnia 12 kwietnia, godzina 5 minut. 58. Akcye kredytowe 247·90, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 234·—, południowa —·—, Renta pap. 65·30, Rubel papierowy —·—. Gal. listy zastawne 93·80, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 93·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·33—. Usposob. silne.

Wiedeń, dnia 15 kwietnia, godz. 10 minut 34. Akcye kredytowe 248·30, Anglo-austr. 107·—, Akcye banku Union 75·—, Kolej Kar. Ludw. 234·50, Południowa 68·—. Napoleonsdor 9·32½, Rubel papierowy 1.14¼. Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —.—, Losy z r. 1860. —·— Usposobienie bardzo silne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**



(2302)

(Ważne dla P. lekarzy). Kwestyę, która z wód gorzkich krajowych i zagranicznych jest najsilniejszą i najskuteczniejszą, rostrzygła nie dawno analiza robiona przez jednego z najsławniejszych tegoczesnych chemików. Słynny angielski profesor i uczony Henryk Roscoe (Owens College, Manchester) uchodzący w świecie lekarskim za pierwszorzędną powagę, znalazł w wodzie Budzińskiego zdroju „Victoria" ilość składników skutecznych, mianowicie gorzkiej soli (siarkanu magnezyi) podwójnie tak dużą jak w innych wodach; słynny ten chemik oświadcza przytem, że zdrój Budziński „Victoria" daje wodę doniosłej medycznej wartości, i że takowa zajmuje obecnie pierwsze miejsce między wszystkiemi znanemi wodami mineralnemi tego rodzaju. (2510 1—12)

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 15 kwietnia 1879 o godz 7 rano.
Barometr 729.28mm Psychrometr suchy + 4.0°C. Psychrometr wilgotny + 3.0°C. Prężność pary 5.1m. Wilgoć 84% Zachmurzenie 0 Wiatr NW1 Ozon 9. Temperatura powietrza + 3.2°R. Barometr idzie w górę z chyżością + 0.035mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 13 14 i 15 kwietnia 1879.

Hotel Angielski.

Pp. K. Porschiński z Tarnopola. Z. Swieykowski z Tarnopola.
P. G. Mayer z Anglii.
Pp. F. Dietrich z Bóbrki. Z. Nawratil z Komarna Dr L. Fruchtmann z Bolechowa. H. Lewicki z Kałusza. J. Wang ze Stanisławowa.

Hotel George'a.

Pp A. br. Borkowska z Uhrynowa. J. hr. Dunin Borkowski z Gródka. J. br. Romaszkan z Horodenki. A. Hausner z Brodów. J. Gomoliński z Brodów.

Hotel Warszawski.

Pp. Dr J. Brust z Zborowa. E. Bednarczyk z Lobina.

Hotel Langa.

Pp J. Brüll z Wiednia. J. Goldstein z Wiednia. T. Ceyp z Wiednia. D. Melitz z Berlina. R. Zausmer ze Stanisławowa. H. Baumgarten z Tarnopola.

Hotel Krakowski.

Pp J. Mikosiński z Uroza. J. Rojecki z Rojatyna. J. Barański z Multan.

Hotel Kuhna.

P. K. Juszczyński z Żółkwi.

Odjechali ze Lwowa.

P. A. Łucki do Sarny.
P. F. Piszek do Sniatyna.
Pp. T. hr. Bobrowski do Tarnowa. K. Porschiński do Krakowa. Dr. L. Horowitz do Krakowa. Z. Swiejkowski do Tarnopola Polko do Krakowa. A. Ornstein do Brodów.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 27, wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 8 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 5 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie 6 minut 40 rano.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 kwietnia 1879.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	231	75	234	25
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k.	127	—	129	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	256	—	260	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	219	—	223	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona 1-szego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	87	25	88	—
„ „ „ 4 pr. „	81	—	82	
„ „ „ 5 pr. okresowe	87	25	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	92	30	93	3
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	92	50	93	75
3. Listy dłużne za 100 zł. (bez kupona)				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	87	75	88	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 proc. w. a.	91	—	93	—
5. Losy Miasta Krakowa	18	—	19	50
„ Stanisławowa	24	50	26	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	41	5	53
Dukat cesarski	5	47	5	57
Napoleondor	9	30	9	40
Półimperyał	9	53	9	63
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	62
„ „ papierowy	1	13—	115—	
100 marek niemieckich	57	25	58	
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 10 kwietnia 1879.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	65.05	65.20
luty-sierpień	65.—	65.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	65.45	65.60
kwiecień-październik	65.45	65.60
Losy z roku 1854 po 250 zł.	114.50	115.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	118.—	118 50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	127 25	127.75
„ „ 1864 (z premia) po 100 zł.	152.—	152 50
„ „ 1864 „ po 50 „	150.50	151 50
Renty Como po 42 lir. austr.	26 50	—.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	143.50	144.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.25	100 50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	77.30	77.45
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	84.50	85.
Galicyi	88.20	88.60
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	78 —	78.50
Węgier	83.40	84 —
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit zł. 120	103.75	104.
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	245.50	245.75
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	765.—	775 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk.	573.—	574.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	174.—	174.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2170.—	2175.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	233 50	234 —
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	128 —	128.50
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	257.—	257.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	67.50	68.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	88 75	89.25
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	114.	114.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	92.—	93.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.50	96.25
„ „ „ w 36 l. 5½ pr	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	80.25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	88.—	88.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	88 —	88 50
Gal. banku hipot. po 5 proct.	92.50	93.—
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	9 .—	—.—
Tow kr. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—	—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	98 25	98.75
„ „ po 5 proct.	88 75	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	73.40	73.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	69.25	69.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	104.—	104.50
„ „ po 100 zł. w. a.	98.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	101.—	101.50
„ „ „ II emisyi	100.—	100.25
„ „ „ III „	98.25	98 75
„ „ „ IV.	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	80. -	80.50
z r. 1867	83.50	84.—
z r. 1868	75.25	75.75
z r. 1872	71.50	72.
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	69.—	69 50
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	164.50	165.—
Clarego po 40 zł. m. k.	36.—	36.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	104 —	104.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.—
Losy miasta Krakowa	18 50	19.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	37 25	37.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.—	35.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	17.25	17.75
Salma po 40 zł. m. k.	45.50	45.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	36.75	37.25
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	25.—	26. -
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	118.50	12 .—
„ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.25	30.75
Windischgratza po 20 zł. m. k.	32 —	32.50
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. u.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.20	117 40
Paryż za 100 fr.	46.40	46.50
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.56.—	5.57.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5.56.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.34.—	9.34 50
Rossyjski imperyał	9.60.50	9 61.50
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 12 kwietnia 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	65	25
„ „ „ w srebrze	65	75
Renta w złocie	77	50
Losy pożyczki z roku 1860	118	20
Akcye banku austro-węgierskiego	810	—
„ „ kredytowego	247	20
Londyn	117	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	33⅓
Dukat cesarski men.	5	56
100 marek niemieckich	57	55

Dziennik Urzędowy.

(2575 1—3) **Edykt.**

L. 266. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 5 maja 1879, 5 czerwca 1879 i na dniu 3 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 122 w Nowosielicy położonej, nie stanowiące tabularnego ciała, należącej do Pawła Huculaka i na 850 zł. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Chaim Chmiel Leidera 50 zł. w. a. z pn. się odbędzie.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Zabłotów dnia 26 marca 1879.

(2596 1—3) **Edykt.**

L. 3736. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 343 złr. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 20 w Borze grądzkim położonego ciała tabularnego niestanowiącego na 800 zł. oszacowanego w trzech terminach a to 1 maja 9 czerwca i 10 lipca 1879 zawsze o godzinie 10 z rana z tem że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 80 złr.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego
Dąbrowa dnia 1 października 1878.

(2521 1—3) **Edykt.**

L. 3505. W stanie biernym realności pod l. k. 37 m. w Drohobyczu obecnie ut. Dom. civ. T. II. pag. 726 i Tom. III. p. 564 n. 18 haer. własnej Chaima Leiby Werdingera jest wedle Dom. Ciw. Tom. I. pag. 76 n. 2 haer. zaintabulowane na rzecz sierot Gawińskich prawo hipoteki przez ś. p. Antoniego Flisowicza nieg dyś dłużnej sumy kapitalnej 2000 zł. pols. czyli 500 reńs. m. k. z mocy dokumentu daty 1 lutego 1887. Sąd tutejszy zezwalając na prośbę Chaima Leiby Werdingera na wprowadzenie postępowania celem umorzenia tej wierzytelności hipotecznej, wzywa niniejszym edyktem tych wszystkich, którzyby jakiekolwiek prawa do tej wierzytelności sobie rościli, ażeby z takowemi w przeciągu roku, licząc od 1 marca 1879 począwszy wystąpili i sądu lutejszego się zgłosili, inaczej zezwoli na umorzenia i wykreślenie wpisu tego tabularnego.

C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz dnia 30 grudnia 1878.

(2519 1—3) **Edykt.**

L. 2902. W stanie biernym realności pod l. k. 37 miasto w Drohobyczu ut. Dom. Civ. T. II. i III. p. 726 n. 564 n. 18 haer. własnej Chaima Leiby Werdinger jest wedle Dom. Civ. Tom. I. pag. 78 n. 13 haer. suma 250 Reńs. m. k. z masy kodycylu ś. p. Antoniego Flisowicza daty 17 grudnia 1806 zaingrosowanego w ks. Testamentorum ani 1808 Tom. I. pag. 25 26 i 27 zaintabulowaną na rzecz Jędrzeja Flisowicza a względnie Franciszki Flisowicz i przysłego potomka Antoniego Flisowicza Sąd tutejszy dozwalając na prośbę Chaima Leiby Werdingera wprowadzenie postępowania celem umorzenia tej wierzytelności hipotecznej — wzywa niniejszym edyktem tych wszystkich, którzyby jakiekolwiek prawa do tej wierzytelności sobie rościli, ażeby z takowemi w ciągu roku licząc od dnia 1 marca 1879 począwszy wystąpili i do sądu tutejszego zgłosili inaczej sąd zezwoli na umorzenie i wykreślenie wpisu wzmiankowanego tabularnego.

Z c. k. sądu powiatowego.
Drohobycz dnia 30 grudnia 1878.

(2522 1—3) **Edykt.**

L. 2903. W stanie biernym realności pod l. k. 37 miasto w Drochobyczu, obecnie ut. Dom. Civ. Tom. II p 726 i Tom. III p. 564 n. 18 haer. własnej Chaima Leiby Werdingera jest wedle Dom. Civ. Tom. I pag. 78 n. 14 on. z mocy kodycylu ś. p. Antoniego Flisowicza daty 17 grudnia 1806 zaingrosowanego w księdze Testamentorum anuni 1808 Tom. I pag. 25, 26 i 27 zaintabulowana suma 250 zł. m. k. na rzecz Michała i Jana Lachowiczów a względnie na rzecz z drugą żoną spłodzonych dzieci Antoniego Flisowicza.

Sąd tutejszy dozwalając na prośbę Chaima Leiby Werdingera wprowadzenie postępowania celem umorzenia tej wierzytelności hipotecznej wzywa niniejszym edyktem tych wszystkich, którzyby jakiekolwiek prawa do tej wierzytelności sobie rościli, ażeby z takowemi w ciągu roku licząc od 1 marca 1879 począwszy wystąpili i do sądu tutejszego się zgłosili, inaczej sąd zezwoli na umorzenie i wykreślenie wpisu wzmiankowanego tabularnego.

C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz dnia 30 grudnia 1878,

(2574 1—3) **Edykt.**

L. 10826. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 5 maja 1879, 5 czerwca 1879 i na dniu 3 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności, pod Nr. 100 w Nowosielicy położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Onufrego Knysz i na 810 zł. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 170 zł. w. a. z pn. się odbędzie.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

Zabłotów dnia 31 grudnia 1878.

(2518 1—3) **Edykt.**

L. 2904. W stanie biernym realność pod lk. 37 miasto w Drohobyczu obecnie ut. Dom. Civ. Tom. II p. 726. Tom. III r. 564 n. 18 haer. własnej, Chaima Leiby Werdingera jest wedle Dom. Civ. T. I pag. 76 n. 8 on. z mocy sentencyi magistratu tutejszego z 22 października 1796 zaingrosowanego w ks. fundus ces. anno 1796 pag. 574 wierzytelność w kwocie 25 zł. m. k. na rzecz masy Moczarskich, sąd tutejszy zezwalając na prośbę Chaima Leiby Werdingera na sprowadzenie postępowania celem umorzenia tej wierzytelności hipotecznej wzywa niniejszem edyktem tych wszystkich, którzyby jakiekolwiek sprawa do tej wierzytelności sobie rościli, ażeby z temi w przeciągu roku licząc od 1 marca 1879 począwszy, wystąpili i do sądu tutejszego się zgłosili, inaczej sąd zezwoli na umorzenie i wykreślenie wpisu tabularnego wzmiankowanego.

C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz dnia 30 grudnia 1878.

2038 3—3) **Edykt.** L. 5234.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od d. 1 maja 1879 za nową księgą gruntową uważanym być ma:

I. Dla majętności tabularnych.

1. Jaryczów nowy i
2. Zawadyw, w okręgu lwowskiego c. k. sądu powiatowego miej. del. sek. II.
3. Łowcza, w okręgu Cieszanowskiego c. k. sądu pow.
4. Diewięcierz, w okręgu Rawskiego c. k. sądu powiatowego.
5. Rudołowice i
6. Rudołowice część, w okręgu Jarosławskiego c. k. sądu powiatowego.
7. Jurowce I.
8. Jurowce II.
9. Jurowce III.
10. Popiele I. i
11. Popiele II., w okręgu Sanockiego c. k. sądu pow.
12. Uherce z Kostrzyniem, w okręgu Liskiego c. k. sądu powiat.
13. Tatary, w okręgu Łąckiego c. k. sądu powiatow.
14. Jozefsberg i
15. Königsau, w okręgu Medenickiego c. k. sądu pow.
16. Lisiatycze, w okręgu Stryjskiego c. k. sądu pow.
17. Kasperowce,
18. Ciechalewszczyzna,
19. Siekierzyńszczyzna i
20. Część Lesieczniki w Kasperowcach, dalej
21. Dzwinacz, w okręgu Zaleszczyckiego c. k. sądu pow.
22. Dobrowodyi,
23. Netreba, w okręgu Zbarazkiego c. k. sądu pow.
24. Skorodyńce,
25. Byczkowce,
26. Rydoduby i
27. Kąt słobudzki, w okręgu Czortkowskiego c. k. sądu powiatowego.
28. Ranowkąt w okręgu Kopyczynieckiego c. k. sądu pow.
29. Wodniki, w okręgu Bobreckiego c. k. sądu pow.
30. Zalipie, w okręgu Rohatyńskiego c. k. sądu powiat.
31. Demeszkowce, w okręgu Bursztyńskiego c. k. sądu pow.
32. Derniów i
33. Streptów, w okręgu Kamioneckiego c. k. sądu pow.
4. Krasna, w okręgu Kozowskiego c. k. sądu pow.
35. Chwałów i
36. Zahorce, w okręgu Oleskiego c. k. sądu pow.
37. Krasne, w okręgu Złoczowskiego c. k. sądu pow. m. d.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych.

1. Jaryczów nowy z Cepuchami i
2. Zawadów podlegających Lwowskiemu c. k. sądowi pow. m. d. sek. II.
3. Żółkiew II. część podlegających Żółkiewskiemu c. k. sądowi pow.
4. Łowcza, podlegających Cieszanowskiemu c. k. sądowi pow.
5. Dziewięcierz z kolonią Einsingen, podlegających Rawskiemu c. k. sądowi pow.
6. Rudałowice, podlegających Jarosławskiemu c. k. sądowi pow.
7. Jurowce z Popielem, podlegających Sanockiemu c. k. sądowi pow.
8. Uherce z przyległością Kostryn, podlegających Liskiemu c. k. sądowi pow.
9. Tatary, podlegających Łąckiemu c. k. sądowi pow.
10. Józefsberg i
11. Königsau, podlegających Medenickiemu c. k. sądowi pow.
12. Lisiatycze, podlegających Stryjskiemu c. k. sądowi pow.
13. Kasperowce i
14. Dzwiniacz, podlegających Zaleszczyckiemu c. k. sądowi pow.
15. Dobrowody i
16. Netreba, podlegających Zbarazkiemu c. k. sądowi pow.
17. Skorodyńce,
18. Byczkowce i
19. Rydoduby, podlegających Czorkowskiemu c. k. sądowi pow.
20. Rakowkąt, podlegających Kopyczynieckiemu c. k. sądowi pow.
21. Wodniki, podlegających Bobreckiemu c. k. sądowi pow.
22. Zalipie, podlegających Rohatyńskiemu c. k. sądowi pow.
23. Demeszkowce, podlegających Bursztyńskiemu c. k. sądowi pow.
24. Derniów z Sapieżanką i
25. Streptów, podlegających Kamioneckiemu c. k. sądowi pow.
26. Krasna, podlegających Kozowskiemu c. k. sądowi pow.
27. Chwałów i
28. Zaborce, podlegających Oleskiemu c. k. sądowi pow.
29. Krasne, podlegających Złoczowskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. d. jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może a to: dla posiadłości tabularnych pod I. 1 do 4 wymienionych w tabuli krajowej ces. król. sądu krajow. dla spraw cyw. we Lwowie; pod I. 5 do 12 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I. 13 do 16 w urz. hipotecznym c. k sądu obwodowego w Samborze, pod I 17 do 28 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu; a pod I 29-37 w urzędzie hipotecznym c. k sądu obwod. w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biórze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnianego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

b. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to codo majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I. 1 do 4 do c.k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I 5 do 12 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu: pod I. 13 do 16 do c. k. sądu obwodowego w Samborze; pod I 27-28 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 29-37 do c.k. sądu obwodowego w Złoczowie; zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących ces. król. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 maja 1880, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 4 marca 1879.

(2558 1—3) L. 631.

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 15 maja, 5 czerwca i 26 czerwca 1879, każdym razem o 10 godzinie rano a to na dwóch pierwszych terminach powyżej, lub za cenę szacunkową, tj. gospodarstwo pod Nr. 123 za 271 zł. 40 kr. a grunt „Między Gajami" za 120 zł., na trzecim zaś i poniżej takowych sprzedawanem będzie partyami na zaspokojenie pretensyi Izaka Landerera od małż. Kantego i Anny Mendralów, tudzież Zofii Mendralowej w resztującej kwocie 250 zł. w. a. z pn. się należącej, a na powyższych realnościach w Grzechyni położonych, jako ich własności zabezpieczonej.

Warunki licytacyjne, protokoły zajęć i oszacowań wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy.

Maków 16 lutego 1879.

(2547 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2558. C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że w skutek zapadłej uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, z dnia 15 marca 1879 l. 1764 Antoni Mokosida włościanin z Kozłowa jako marnotrawca uznany, i że temu kurator w osobie Sebastyana Cudyka gospodarza w Kozłowie nadany został.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa 24 marca 1879.

(2568 1—3) **Konkurs.**

L. 296. C. k. Rada szkolna okręgowa w Przemyślu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

a.) W powiecie Przemyskim

przy szkołach etatowych pospolitych jednoklasowych w Borszowicach, w Bucowie, Bazkowicach, Byble, Cykowie Jaksmanicach, Krownikach, Siedliskach, Trojczycach, Walawie, Zrołowicach, Pleszowicach i Krasiczynie z roczną płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

b.) W powiecie Dobromilskim

przy szkole pospolitej 4 klasowej męzkiej w Dobromilu, jedna posada nauczyciela z płacą 450 zł.

Przy szkołach etatowych pospolitych jednoklasowych: w Dobry. Jaworniku ruskim, Kniaźpolu. Lipie, Malawie, Pietnicy, Posadzie nowomiejskiej i Uluczu posada nauczyciela z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

Prawo prezentowania przy wszystkich wymienionych szkołach wykonuje miejscowa Rada szkolna.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o te posady mają swe podania należycie udokumentowane i przy dołączeniu wykazu służbowego i tabeli kwalifikacyjnej za pośrednictwem swej władzy przełożonej wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Przemyślu najdalej do 15 maja 1879.

Przemyśl dnia 5 kwietnia 1879.

(2548) **Edykt.**

L. 392. Podaniem z dnia 19 stycznia 1879 l. 392 wniosło c. k. uprzywilejowane towarzystwo kolei żelaznej lwowsko-czerniowiecko-jaskiej w Wiedniu na podstawie § 36 ustawy z dnia 19 maja 1874 Nr. 70 d. p. p. i §. 4 roz. min. sprawiedliwości z dnia 31 maja 1874 Nr. 87 d. p. p. prośbę o wdrożenie przepisanych w §. 18 powoł. ustawy dochodzeń w celu zbadania gruntów kolejowych i przyjęcia tychże zaległości do wykazu kolejowego w miejscowościach podatkowego tusądowego przez kolej powyższą tangowana, a mianowicie w gminach: Kozielniki i Dawidów. Wniesienie prośby tej podaje podpisany c. k. sąd powiatowy do publicznej wiadomości z tem dołączeniem, że kolej pomieniona bierze kierunek swój od miasta Lwowa do miasta w księstwie Mołdawsko-Wołoskiem-Jassy położonego, i targuje wyżej wyrażone gminy w obrębie t. s. położone. Wzywa się po myśli § 22 powołanej ustawy wszystkich, którzyby żądaniem przez przedsiębiorstwo kolei pomienionej pod względem przeniesienia gruntów kolejowych do wykazu kolejowego przedstawionem, czuli się pokrzywdzonymi, niniejszem edyktem, ażeby swe pretensye w tutejszym c. k. sądzie powiatowym zgłosili, a to w myśl §. 23 ust. 3 powołanej ustawy w terminie 3 miesięcznym od dnia przybicia edyktu tego, poczynającym się, przyczem nadmienia się że termin ten upływa z dniem 1 sierpnia 1879 ile że przybicie edyktu tego dnia 1 maja 1879 ma miejsce, a odpowiednio przepisom §. 23 ust. 3 powyższej ustawy termin ten od dnia przybicia w edykcie niniejszym zapodać się mającego bieżyć poczyna. Podanie przez towarzystwo kolei pomienionej w gmachu sądu tutejszego wraz z spisami dotyczącemi i mapami przejrzane być może w którym celu przechowane tamże zostaje. Zwraca się nareszcie iż termin powyższy przedłużony być nie może, że ogłoszenia ustnie lub pisemnie wniesione być mogą, że restytucya terminu miejsca ma nie i że spóźnione zgłoszenia w tym przedmiocie z urzędu odrzucone zostaną.

C. k. sąd powiatowy.

Winniki dnia 23 marca 1879.

(2570 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1026. C. k. sąd powiatowy w Mostach wielkich wiadomo czyni, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Dalnicz na dniu 1 maja 1879 rozpoczęte.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i stosownie przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

C. k. sąd powiatowy.

Mosty wielkie dnia 31 marca 1879.

(2571 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9369/5483. Na zaspokojenie pretensyi Tomasza Seneckiego 60 zł. sprzedaną zostanie realność dłużnika Onufrego Kowałyka pod Nr. 68 w Płowem, ciała tabularnego nie stanowiąca i na 180 zł. oszacowana, w dniach 1 maja 1879 i 29 maja 1879 o 10 z rana zwyż lub za cenę szacunkową, dnia 26 czerwca 1879 o 10 z rana i niżej tej ceny za złożeniem zakładu 18 zł. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. notaryusza Jankowskiego

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów 4 lutego 1879.

(2576 1—3) **Edykt.**

L. 10027. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 5 maja 1879, 5 czerwca 1879 i na dniu 3 lipca 1879 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 142 w Tułukowie położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do dłużnej leżącej masy Iwana Mokrya i na 320 złr. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 21 zł. w. a. z pn. odbędzie się.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Zabłotów dnia 20 stycznia 1879.

2520 1—3) **Edykt.** L. 2905.

W stanie biernym realności pod l. k. 37 miasto w Dohobyczu obecnie jak dom. civ. Tom. II p. 726 i Tom. III. p. 564 n. 18 haer. własnej Chaima Leiby Werdnigera jest wedle Dom. civ. T. I. pag. 76 n. 5 o. z mocy intercyzy przedślubnej z daty Stryj 17 września 1796 zaingrossowanej w ks. fund. ad anno 1794 ad 1798 pag. 474, 475 et 476 wierzytelność w kwocie 950 złr. m. k.

Sąd tutejszy zezwalając na prośbę Chaima Leiby Werdingera na wprowadzenie postępowania względem umorzenia tej wierzytelności hipotecznej, wzywa niniejszym edyktem tych wszystkich, którzyby jakiekolwiek prawa do tej wierzytelności sobie rościli, ażeby z takowemi w przeciągu roku od 1 marca 1879 począwszy licząc wystąpili i do sądu tutejszego się zgłosili, inaczej sąd zezwoli na umorzenie i wykreślenie tego wpisu tabularnego.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 30 grudnia 1878.

(2572 1—3) **Obwieszczenie**

L. 5318. W dnia 14 maja, 16 czerwca i 14 lipca 1879 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż pola „Przydatek" należącego do realności pod l. 162 w Nowosiółkach, Onufrego Romaniaka własnej, na rzecz Fedka Romaniaka, celem zaspokojenia 28 zł. 50 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 40 zł. zaś wadyum wynosi 4 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach będzie pole wyż oszacowane za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej tej ceny sprzedane.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Rudki 15 listopada 1878.

(2564 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1152. C. k. sąd powiatowy w Jaśle przeprowadzi publiczną sprzedaż realności N. k. 146 178 199 w Jaśle w dniach 30 maja, 4 lipca i 8 sierpnia 1879, każdym razem o godzinie 10 rano na trzecim terminie nawet niżej ceny.

Cena wywołania wynosi 4.500 zł. wadyum 10 prct. t. j. 450 zł. w. a.

Inne warunki, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze sądu.

Jasło dnia 4 marca 1879.

(2462 1—3) **Edykt.**

L. 916 Ck. sąd pow. m del. niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia pretensyi proszącego Leona Herbata w kwocie 86 zł. z procentami po 5 złr. miesięcznie od dnia 29 września 1873 bieżącymi, tudzież kosztami w kwotach 1 zł. 73 ct. w. a., 6 zł. 71 ct. w. a, 3 zł. 52 ct. w. a., 11 zł. 17 ct. w. a., 9 zł. 78 ct. w. a., 11 zł. 44 ct. w. a. oraz kosztami podania niniejszego w kwocie 13 zł. 74½ w. a. przyznanemi, odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hipotecznego pod N. D. 34 w Tzertrzewinie położonego wykazem hipotecznym l. 28 objętego na własność Wojciecha Lacha zapisanego, na kwotę 1676 złr. 73 ct. w. a. oszacowanego w 2 terminach, mianowicie na dniu 23 maja 1879 i na dniu 26 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Wadyum wynosi kwotę 168 zł..

Wyciąg tabularny i protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

C. k. sąd pow. miej. deleg.

Nowy Sącz 26 lutego 1879.

(2551 1—3) **Edykt.**

L. 8326. Ces. król. sąd w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Maksa Kirschnera, że przeciw niemu firma Leopold Popper et Comp. w Bernie wniosła skargę wekslową pod dniem 15 stycznia 1879 l. 1418 o zapłacenie kwoty 303 zł. 72 ct. w. a. w załatwieniu której wydano nakaz zapłaty uchwałą z dnia 17 stycznia 1879 l. 1418.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Maksa Kirschnera nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Maksa Kirschnera na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adwokata Romana Jakubowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w przeciągu 3 dni albo sam zarzuty swe wniósł albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wyniknę z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 28 marca 1879.

(2490 3—3) **Edykt.**

L. 2944. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu dozwala na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 5900 złr. wraz z 8 prc. odsetkami od dnia 10 sierpnia 1877 a nadto 4 prc. odsetkami zwłoki od dnia 10 listopada 1877 bieżącemi tudzież kosztów egzekucyjnych poniżej w kwocie 18 zł. 57 centów przyznanych egzekucyjną sprzedaż sum 10.000 talarów i 24000 tal. jak Dom. 287 pag. 356 n. 31 on. na dobrach Olszany z przyległościami i Mielnów dla egzekuta Emila Löwenthala zabezpieczonych w drodze publicznego przetargu, który się odbędzie w trzech terminach a mianowicie w dniach 12 maja 1879 13 czerwca 1879 i 14 lipca 1879 każdym razem o 10tej godzinie przed południem w gmachu sądowym.

Cenę wywołania stanowi wartość sum po legalnie notowanym kursie w monecie austryackiej 1 talar po 1 zł. 50 ct. w. austr. czyli kwota 51000 zł. w. a.

Zakład wynosi 10 prc. powyższej sumy a zatem 5100 zł.

Zakład nabywcy zatrzymanem i w cenę kupna wliczonym zostanie.

Nabywca będzie obowiązany w ciągu dni 30 poręczeniu mu uchwały, akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej złożyć do depozytu sądowego, połowę ceny kupna, a co do pozostającej drugiej połowy ceny kupna winien nabywca wystawić skrypt dłużny w formie aktu notaryalnego, w którym z obowiąże się opłacać od tej resztującej ceny kupna 6 prc. od dnia wydania dekretu własności w półrocznych ratach z góry resztę zaś ceny kupna w przeciągu dni 30 po doręczeniu mu uchwały sądowej porządek zaspokojenia wierzycieli prawomocnie ustanawiającej do depozytu sądu obwodowego w Przemyślu złożyć, lub też według postanowienia tego sądu zapłacić.

Dalsze warunki licytacyi mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Przemyśl 19 marca 1879.

(2491 3—3) **Edykt.**

L. 879. Z c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu rozpisuje się celem zaspokojenia sumy 1930 zł. 30 c. t. w. a. z odsetkami po 12 prc. od 20 października 1876 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszymi 3 prc. odsetkami, od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej przeto łącznie z 15 procentowemi odsetkami kosztów 8 zł. 17 ct. tudzież dalszych kosztów niniejszem w kwocie 10 zł. 21 ct. przyznanych publiczna licytacya folwarku „Osieczyna" w Trościańcu powiecie Jaworowskim położonego do Jana Rupp syna i Krystyny Rupp należącego z wszystkimi do tego folwarku należącymi gruntami i innemi przynależytościami na rzecz c. k. uprzyw. galic. towarzystwa kredytowego włościańskiego w jednym terminie a to na dzień 30 maja 1879 o godzinie 9tej przed południem, na którym ten folwark w biórze l. 6 pod następującemi warunkami sprzedany będzie.

1. Cena wywołania 4000 zł. lecz folwark ten i niżej tej ceny sprzedany będzie.

2. Wadyum 400 zł.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg tabularny przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, tych zaś wierzycieli hipotecznych, którzy po 30 września 1878 prawo hipoteki uzyskali lub też którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub też dalsze lub też dalsze uchwały w czasie doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora p. adwokata Dra Rosenbach.

Przemyśl 12 marca 1879.

(2503 3—3) **Edykt.**

L. 13665. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany S. I we Lwowie podaie do wiadomości, że ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Sadowskiego z powodu wniesionego przeciw niemu pozwu pod dniem 27 marca 1879 l. 13665 przez Seliga Schwarzwalda pto 114 zł. 72 ct. a. w. z pn. kuratorem adwokata Dra Siterskiego z zastępstwem adwokata Dra Łuki.

Wzywa się Michała Sadowskiego by wcześnie przed terminem do rozprawy na dzień 28 maja 1879 w Sądzie tutejszym o godzinie 4 po południu w sali l. II wyznaczonym ustanowionemu kuratorowi dał informacyi lub sobie innego zastępcę prawnego ustanowił i o tem sądowi oznajmił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie musiałby przypisać.

Lwów dnia 31 marca 1879.

(2499 3—3) **Edykt.**

L. 1587. C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszym, iż celem wydobycia pretensyi Selmana Fronkla 465 złr. złr. 23 ct. a. w. odbędzie się dnia 15 maja dnia 16 czerwca i dnia 15 lipca 1879 zawsze o 10 rano w sądzie sprzedaż realności l. 97 w Grzęsce Jana Wajdy własnej z 14 morgów 868 kwadr. sążni gruntu i budynków mieszkalnych i gospodarczych się składającej, pod warunkami.

Ceną wywołania jest suma 2930 zł. a. waluty.

Wadyum 293 zł. a. w.

Resztę warunków i akta zajęcia i oszacowania można w sądzie przejrzeć.

O czem się strony wiadome do rąk własnych niewiadomych wierzycieli przez kuratora Jana Wodeckiego zawiadamia.

Przeworsk 28 lutego 1879.

(2500 3—3) **Edykt.**

L. 4017. Dnia 28 kwietnia i 27 marca 1879 każdym razem od 10 godziny z rana odbędzie się w tutejszem zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 58 w Poździmierzu położonej, także i pojedynczemi parcelami, na zaspokojenie pretensyi Jewki Winnik w kwocie 183 złr. $65^1/_2$ ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 200 złr. ewentualnie 30 złr., 250 złr., 300 złr., 40 złr., 490 złr., 1310 złr. w. a.

Wadyum 10 prc.

Akt oszacowania i bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokal dnia 29 marca 1879.

(2504 3—3) **Edykt.**

L. 7762. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Gwidona Stanisława Marka tr. im. Kozmę i Henrykę Filipinę dw. im. Kozmę, że na prośbę Józefa Simona dozwolono uchwałą z 25 maja 1878 l. 25163 na zaspokojenie pretensyi ś. p. Anny Simonowej $^7/_9$ części sumy 448 zł. $32^1/_2$ ct. m. k. adnotacyę sekwestracyi dochodów dóbr Trepczy i doręczono tę uchwałę ustanowionemu równocześnie kuratorowi adw. Drowi Maurycemu Bykowi.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 22 lutego 1879.

(2496 3—3) **Edykt.**

L. 9915. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie ogłasza, że celem ściągnięcia pretensyi Benjamina Soneuscheina w kwocie 100 złr. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 48 w Szmańkowcach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Andrija Powroźnika własnej w dniach 6 i 27 maja 1879 za cenę szacunkową 160 złr. a. w. lub wyżej takowej, zaś w dniu 10 czerwca 1879 także poniżej ceny szacunkowej.

Chęć kupienia mających wzywa się do współudziału przy tej licytacyi za złożeniem zakładu w kwocie 16 złr. a. w. z tem, że dalsze warunki licytacyjne przejrzeć mogą w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków 24 stycznia 1879.

(2485 3—3) **Edykt.**

L. 1725. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie Israela Nagla, publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 7 w Glinkach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Wasyla Petliwczuka własnej w trzech terminach, a to: 27 maja, 10 czerwca i 24 czerwca 1879 każdym razem o 10 rano w izbie sądowej pod następującymi warunkami przeprowadzoną zostanie:

1. Za cenę wywoławczą stanowi się wartość szacunkowa w kwocie 187 zł. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 prc. sumy wywołania to jest 18 złr. 70 ct. w. a. w gotówce lub papierach wartościowych publicznych.

3. Sprzedaną zostanie ta realność przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania — zaś na trzecim i niżej takowej.

Resztę warunków w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Delatyn 25 marca 1879.

(2289 3—3) **Edikt.**

Zl. 2975. Vom k. k. Kreisgerichte in Sambor wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Darlehens-Restforderung der österreichisch-Ungarischen Bank wider Karl Bilański im Betrage von 3624 fl. 76 kr. öst. W. s. N. G. am 15 Mai, 19 Juni und am 17 Juli 1879 jedesmal um 10 Uhr im hiergerichtlichen Verhandlungssaale die executive öffentliche Feilbiethung des im ehemaligen Samborer Kreise gelegenen, in der galic. Landtafel Dom. 263 pag. 117 n. 22 et. 23 haer. auf den Namen des Karl Bilański eingetragenen Gutsantheils von Turze „Horodyszczyzna" genannt, stattfinden werde.

Als Ausrufspreis wird der von der executionführenden Bank bei der Beleihung statutenmäßig ermittelte Werth von 23000 fl. ö. W. angenommen. Im ersten und zweiten Termine werden diese Güter nicht unter dem Ausrufspreise, im dritten nicht unter 16000 fl. verkauft werden.

Das Vadium beträgt 2300 fl. ö. W.

Die übrigen Feilbiethungsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur nachgesehen werden.

Hievon wird die Hypothekargläubigerin dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Fr. Antonia Bilańska, so wie alle jene Personen welche nach dem 10 Februar 1879 als dem Ausstellungstage des Tabularextractes an die Gewähr des feilzubiethenden Gutes kommen sollten, oder denen der Feilbiethungsbescheid oder spätere Executionsbescheide entweder gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten, zu Händen des bereits mit hg. Decret vom 6 Februar 1877 Zhl. 20350/76 bestellten Curators Hrr. Adv. Dr. Pawliński und durch gegenwärtiges Edict verständigt.

Sambor d. 11 März 1879.

(2497 3—3) **Edikt.**

Zl. 10883. Vom k. k. Bezirksgerichte in Czortków wird hiemit bekannt gegeben, daß bei dem Umstande als auch bei dem nach Anlegung der erleichternden Bedingungen abgehaltenen fünften Lizitationstermine keine Kauflustigen erschienen sind, u. die bis zur Schätzungshöhe angemerkten Gläubiger den als Hypothek dienenden Gegenstand um den Schätzungswerth an Zahlungsstatt nicht angenommen haben, zur Hereinbringung der durch Rifka Pohorille ersiegten Wechselforderung von 1859 fl. 41 kr. öst. W. sammt 6 prc. Zinsen vom 19 Juli 1872, Gerichts und Executionskosten 3 fl. 16 kr. 6 fl. 41 kr., 35 fl. 39 kr., und 4 fl. 38 k. ö. W. ein neuer Termin zur öffentlichen executiven Feilbiethung der den Schuldnern Andreas und Mikkołaj Kosowski gehörigen, sub. N. 108 in Wygnanka und 291 in Czortków gelegenen Realitäten auf den 3 Juni 1879 um 10 Uhr Vormittags anberäumt, bei welchem diese Realitäten unter den in der „Lemberger Zeitung" Nr. 268, 269 u 270 ex 1876 bereits verlautbarten Bedingungen, jedoch mit der Abänderung, daß das Vadium blos 150 fl. beträgt und daß diese Realitäten am obigen Termine um was immer für einen Preis hintangegeben werden.

Die übrigen Bedingungen, so wie der Tabularextract können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Hievon werden die Interessanten, so wie diejenigen Gläubiger, welchen dieser Bescheid nicht zugestellt werden konnten, oder welche nach dem 6 Dezember 1878 an die Gewähr dieser Realitäten gelangen sollten, zu Händen des Curators Advokaten Dr. Czaszkowski verständigt.

Czortków d. 1 Februar 1879.

(2492 3—3) **Edikt.**

Zl. 1957. Vom k. k. Kreisgerichte zu Przemyśl wird zur Hereinbringung der der durch Hrr. Friedrich Tarczyński ersiegten Wechselforderung von 130 fl. öst. W. s. N. G. die executive öffentliche Versteigerung der den Schuldnern Johann und Magdalena Stożek eigenthümlich gehörigen, keinen Grundbuchskörper bildenden, zu Przemyśl in der Vorstadt Zasanie liegenden Realität sub. Nr. 166 bewilligt, und unter nachstehenden Bedingungen ausgeschrieben.

1. Die Feilbiethung wird in drei Terminen, am 16 Mai, am 16 Juni und am 17 Juli 1879 jedesmal um 9 Uhr Vormittags im Gerichtsgebäude Bureu Nr. 4 abgehalten.

2. Im ersten Termine wird die Realität nur über dem Schätzungswerthe, im zweiten um den Schätzungswerth, im dritten auch unter dem Schätzungswerthe um jeden Preis losgeschlagen werden.

3. Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth der Realität im Betrage von 1785 fl. 30 kr. ö. W. angenommen. Das Vadium beträgt 100 fl.

Der Pfändungs- und Schätzungsakt können in der Registratur eingesehen werden.

Den unbekannten Pfandgläubigern wurde zum Curator Hrr. Adv. Dr. Tarnawski mit Substituirung des Hrr. Adv. Dr. Rosenbach bestellt.

Przemyśl d. 12 März 1879.

(2484 3—3) **Edikt.**

Zl. 5068. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird kund gemacht, es sei auf Ansuchen der Menie Feigenbaum hinsichtlich des ihr angeblich in Verlust gerathenen, von Alter Feigenbaum ausgestellten und von Frau Fridrika Wurfel aczeptirten und an Menie Feigenbaum girirten ein Jahr dato zahlbaren Wechsels dto Tarnopol 25 November 1873 pr. 70 fl. ö. W. in die Einleitung des Amortisations-Verfahrens gewilligt worden.

Der Inhaber dieses Wechsels wird aufgefordert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen vom Tage der Edict-Ausfertigung um so gewisser hiergerichts vorzulegen. widrigens nach Ablauf dieser Frist dieser Wechsel über weiteres Ansuchen als amortisirt erklärt werden wird.

Tarnopol d. 31 März 1879.

(2488 3—3) **Edykt.**

L. 1204. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli niniejszem wiadomo czyni, iż w sprawie Meilecha Wolfa przeciw Barbarze Swidzickiej o zapłacenie kwoty 100 zł. w. a. publiczna sprzedaż realności dłużniczki w Starejsoli położonej na rzecz Meilecha Wolfa w trzech terminach a to dnia 15 maja 1879 dnia 19 czerwca 1879 i dnia 7 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaną będzie.

Cena wywołania stanowi kwotę 380 zł. w. a. warunki licytacyi w registraturze mogą chęć kupienia mający przejrzeć, wadyum wynosi 10 proc.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól dnia 22 marca 1879.

(2508 3—3) **Edykt.**

L. 17002. C. k. Sąd powiatowy podaje dowiadomości, że celem zaspokojenia sumy 375 zł. 3 ct. w. a. z pn. Dyrek. ck. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie od Stanisława i Magdaleny Bisagów należącej się odbędzie się 12 maja 16 czerwca i 14 lipca 1879 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem w gmachu sądowym publiczna licytacya realności gruntowej pod l. 14/19 w Pile Kościeleckiej położonej.

Cenę wywołania stanowi kwota 700 zł. wal. autr.

Wadyum wynosi 70 złr. w. a.

Na obydwóch pierwszych terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz aktu zastawniczego opisania i wykaz hipoteczny można przejzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla tych wierzycieli którzyby po dniu 12 lutego 1878 na hipotekę rzeczonego gospodarstwa weszli lub którymby niniejsza rezolucya z jakichbądź powodów nie mogła być doręczoną ustanowiono tutejszego adwokata Dra Grudzińskiego.

Chrzanów dnia 27 lutego 1879.

(729 3—3) **Edykt.**

L. 54929. Ze strony c. k. sądu pow. m. del. Sekcya I we Lwowie wiadomem się czyni, że dnia 14 stycznia 1878 Aleksander Swieżawski we Lwowie z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarł.

Gdy sądowi nie jest wiadomem, gdzie spadkobierca Romuald Swieżawski i czy przy życiu pozostaje, a względnie czy i którym osobom jako prawonabywcom tegoż do spadku powyższego, prawo przysługuje, przeto wzywa się wszystkich tych, którzy do spadku tego z jakiegokolwiek tytułu prawnego roszczą sobie jakie prawa, aby prawa swoje w przeciągu jednego roku od dnia niniejszego edyktu licząc, w sądzie tutejszym zgłosił i wykazując ta owe oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż po upływie tego czasu postępowanie spadkowe tylko z tymi którzy się zgłoszą i prawa spadkowe wykażą, przeprowadzonem i tymże przyznanym, część zaś spadku względem której nikt się oświadczył jako bez dziedziczna przez Skarb państwa zabraną zostanie.

Dla wyż wymienionych domniemanych spadkobierców ustanawia się równocześnie kuratora w osobie adw. Dra. Tilla we Lwowie.

Lwów dnia 28 stycznia 1879.

(2505 3—3) **Edykt.**

L. 10986. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że na podanie Władysława i Jozefy małżonków Fiebiechów uchwałą z dnia 22 marca 1879 l. 10986 w myśl §. 45 ust. hip. wyznaczył na dzień 5 maja 1879 o godzinie 11 przed południem termin do wykazania że prenotacya sumy 250 zł. w. a. na rzecz Mojżesza Fleischera w stanie biernym części dóbr Błaszkowa jakoteż sumy 250 zł. w. a. na pierwszej sumie dla Stefana Gumińskiego ciężącej, już została usprawiedliwioną.

Uchwała ta doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu Stefanowi Gumińskiemu do rąk równocześnie w osobie adwokata Dr. Skowrońskiego z zastępstwem adwokata Dr. Tilla ustanowionego kuratora.

Wzywa się zatem niniejszym edyktem Stefana Gumińskiego, aby w należytym czasie u kuratora ustanowionego lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił, i celem przestrzegania praw swoich stosownych użył środkow, ile że skutki niekorzystne sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów d. 22 marca 1879.

(2495 3—3) **Edykt.**

L. 6954. C. k. sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 1278 zł. 88 kr. z większej 1308 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Jozefy Karpińskiej w tymże sądzie w trzech terminach: dnia 21 kwietnia, 26 maja i 30 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Süssla Gotlieba, pod lk. 47 i 111 w Proszowkach, w powiecie Bocheńskim położonej. ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 2830 zł. W razie nieuzyskania ceny 2800 zł. położone będą przy trzecim terminie warunki ułatwiające.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bochnia dnia 11 lutego 1879.

(2444 3—3) **Edykt.**

L. 3279. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia A. Mendla Schnetrepla z miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę Mojżesza Einhorma wydanym został przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 złr. z pn. i wzywa go, ażeby bądź to kuratorowi dla niego w osobie adw. Dr. Dębickiego w Kołomyi z substytucyą adw: Dra Frachtenberga w Kołomyi ustanowionemu swoje dowody w tej mierze udzielił, bądź innego zastępcę sądowi wymienił.

Kołomyja dnia 3 kwietnia 1879.

(2528 2—3) **Edykt.**

L. 5291. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych:

Jadachy z miejscowościami Alfredówka i Janówka, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Widaczów, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie:

Pierzchów, Pierzchowice i Cichawa, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach

Michalczowa, Krasne ad Męcina, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Nowym Sączu;

Pasieka z miejscowością Bugaj, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Żukowice stare i nowe, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Posadowa, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 5 grudnia 1877 l. 15207 do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 stycznia 1879 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawch swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od dnia 1 maja 1879 włącznie, w sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy niemoże być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 5 kwietnia 1879.

(2531 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9810. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 24 kwietnia 1879 i w dniu 5 czerwca 1879 o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności Maryi Stęczowiczowej w ilości 33 zł. przymusowa sprzedaż realności pod l. 67 w Międzybrodziu lipnickim w powiecie Bialskim położonej, wedle księgi gł. gminy katastralnej Międzybrodzie do Pawła Rusina należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 318 zł. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 32 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Ehrler.

C. k. sąd powiatowy.

Biała 3 lutego 1879.

(2532 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6702. C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 66 w Lipniku położonej, małżonków Jerzego i Joanny Lindertów własnością będącej rezolucyą z dnia 20 września 1878 l. 6701 w celu zaspokojenia wierzytelności spadkobierców Maryi Schaffranowej w kwocie 900 zł. rozpisana w dniu 24 kwietnia 1879 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi, z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała dnia 20 marca 1879.

(2534 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1386. C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 78 w Lipniku położonej Andrzeja Heinricha własnością będącej rezolucyą z dnia 25 września 1878 l. 4519 w celu zaspokojenia wierzytelności Franciszka Hoffmana w kwocie 50 zł. rozpisana w dniu 30 kwietnia 1879 o godzinie 11 przed południem. odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej 1024 zł. 20 ct. sprzedaną będzie.

Biała 21 marca 1879.

(2535 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1568. C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 16 w przedmieściu Białej położonej, Wiktora Alojzego Neumanna własnością będącej, rezolucyą z dnia 29go października 1878 l. 8309 w celu zaspokojenia wierzytelności małżonków Józefa i Maryanny Grygierców w kwocie 803 zł. 43½ ct., rozpisana w dniu 24 kwietnia 1879 o godzinie 11 przedpołudniem, odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej 12966 zł. sprzedaną będzie.

Biała d. 20 marca 1879.

(2525 2—3) **Edykt.**

L. 1438. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niniejszem, iż celem wydobycia pretensyi Chany Freund w sumie 120 zł. zpn. odbędzie się dnia 7go maja, d. 9 czerwca i d. 9 lipca 1879 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż części realności N. 33/83 w Grzęsce położonej, niestanowiącej ciała tabularnego, Józefa Ćwikły własnej.

Cena wywołania jest 1125 zł., wadyum 121 zł. 50 ct. w. a.

O czem się strony, tudzież niewiadomych wierzycieli, i tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną nie została, przez kuratora adw. dr. Gaberlego w Jarosławiu zawiadamia.

Przeworsk d. 25 lutego 1879.

(2538 2—3) **Edykt.**

L. 854. Na mocy przyzwolenia rzeszowskiego sądu obwodowego z dnia 30go stycznia 1879 l. 395 uznano Wawrzyńca Stopę rolnika z Zaczernia za marnotrawcę i w skutek tego ustanowiono mu kuratora w osobie Franciszka Stopy.

C. k. sąd powiatowy.

Głogów d. 5 marca 1879.

(2517 2—3) **Edykt.**

L. 3750/2053. W c. k. sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 191 złr. 84 kr z pn. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod liczb. 6 w Zabrniu położonego, ciała tabularnego niestanowiącego na 600 zł. wal. a. oszacowanego, w trzech terminach a to: 12 maja, 9 czerwca i 9 lipca 1879 zawsze o godzinie 10 przed południem, z tem że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane zostanie.

Wadyum wynosi 60 złr.

Reszte warunków wolno przejrzeć w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dąbrowa d. 1 października 1878.

(2542 2—3) **Edykt.**

L. 17530. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Galicyjski bank kredytowy przeciw Gasparskiemu Alfredowi, Grzegorzowi Seniukowi i A. Szeliskiemu pod dniem 7 kwietnia 1879 l. 17254 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego uchwałą tasąd. z dnia 8 kwietnia 1879 nakaz zapłaty przeciw pozwanym wydany został.

Ponieważ miejsce pobytu A. Szeliskiego wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę, tutejszego adw. dr. Tilla kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzona będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów d. 9 kwietnia 1879.

(2533 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9639. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 24go kwietnia i w dniu 5 czerwca 1879 o godzinie 10tej przedpołudniem, celem zaspokojenia wierzytelności A. Rossnera w ilości 21 złr. przymusowa sprzedaż realności pod liczb. 297 w Kozach, w powiecie Bialskim położonej, wedle księgi gł. gminy katastralnej Kozy do małżonków Andrzeja i Zuzanny Matejów należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 345 zł. 95 zł., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 35 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć, lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adw. k. tutejszy dr. Ehrlich.

C. k. sąd powiatowy.

Biała 6 lutego 1879.

(2539 2—3) **Edykt.**

L. 3599. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Piotra Szczucza, iż w sporze sumarycznym ks. kanonika Mikołaja Rozdzielskirgo przeciw niemu pto. 60 zł. w. a. z pn. ustanowiony został dla niego kuratorem Walenty Marcinowski, któremu dotyczący pozew doręczony został, oraz że do rozprawy sumarycznej w tym sporze termin na dzień 30 kwietnia 1879 o godzinie 9tej przedpołudniem jest wyznaczony.

Poleca się zatem Piotrowi Szczurowi aby rzeczonemu kuratorowi potrzebne do obrony środki wcześnie udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał, i takowego sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki opieszałości sam sobie przypisać będzie musiał.

Leżajsk d. 4 kwietnia 1879.

(2516 2—3) **Edykt.**

L. 3748. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 236 zł. 49 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 113 w Zaliniu położonego ciała tabularnego niestanowiącego na 600 złr. oszacowanego w trzech terminach a to dnia 5go maja 9go czerwca i 7 lipca 1879 zawsze o godzinie 10 przed południem z tem że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dąbrowa dnia 2 października 1878.

(2514 2—3) **Edykt.**

L. 3743. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 122 zł. 36 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 4 w Gorzycach położonego ciała tabularnego niestanowiącego na 450 złr oszacowanego w trzech terminach a to dnia 12 maja 9 czerwca i 9 lipca 1879 zawsze o godzinie 10tej rano, z tem, że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 45 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 24 września 1878.

(2513 2—3) **Edykt.**

L. 3740. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 267 złr. 50 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 54 — 7/4 w Grądach położonego ciała tabularnego ciała tabularnego niestanowiącego na 700 złr. a. w. oszacowanego w trzech terminach a to dnia 5 maja 9 czerwca i 7 lipca 1879 o godzinie 10 przedpołudniem z tem że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 70 złr.

Resztę warunków przejrzeć wolno w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dąbrowa 9 października 1878.

(2512 2—3) **Edykt.**

L. 3746/2057. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 383 złr. 68 ct. a. w. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 33 w Szczytnie położonego ciała tabularnego niestanowiącego na 1600 zł. a. w. oszacowanego w trzech terminach a to 2 maja 6 czerwca i 4 lipca 1879 zawsze o godzinie 10 z rana z tem że gospodarstwo to aż przy 3cim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 160 zł

Resztę warunków przejrzeć wolno w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Dąbrowa dnia 12 lipca 1878

(2420 2—3) **Edykt.**

L. 956. C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia Tomasza Kalitę z Radomyśla z miejsca pobytu teraźniejszego niewiadomego że pod dniem 13 lutego 1879 l. 916 wnieśli małż. Juda i Rochma Stieglitzowie prośbę egzekucyjną o zajęcie i oszacowanie realności pod l. 244 w Radomyślu położonej o zaspokojenie 500 złr. z pn. z większej sumy 4000 zł. pochodzących i że termin do oszacowania realności na dzień 29 kwietnia 1879 o godzinie 10 rano wyznaczony został i dlań kuratorem ustanowiony adwokat Dr. Brzeski z Radomyśla.

Radomyśl 27 marca 1879.

(2515 2—3) **Edykt.**

L. 3739/2054 W c. k. sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości zakładu kredyt. włośc. we Lwowie w kwocie 210 złr. 51 ct. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod Nr. 17 w Grądach położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego na 500 zł. a. w. oszacowanego, w trzech terminach a to: 29 kwietnia, 27 maja i 24 czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 przed południem, z tem, że gospodarstwo aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć wolno w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Dąbrowa dnia 2 października 1878.

(2493 2—3) **Edykt.** L. 5831.

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Marcina i Apolonii Preysnerów a względnie tychże sukcessorów lub prawonabywców, że Bazyli Komarnicki Drudz przeciw nim wniósł pod dniem 7go marca 1879 l. 3841 pozew o wyekstabulowanie 3 letniej dzierżawy i najmu ogrodu pod l. k. 79 w Samborze, który to do pisemnego postępowania zadekretowany pozew celem wniesienia obrony w 90 dniach doręczony tymże ustanowionemu kuratorowi adwokat. dr. Kohnowi z zastępstwem adw. dr. Ehrlicha którym pozwani należyte środki do obrony udzielić, lub innego zastępcy z powiadomieniem sądu ustanowić mają.

Sambor d. 31 marca 1879.

(2529 2—3) **Edykt.**

L. 1002. C. k. sąd krajowy zawiadamia Adama Konopkę, że wydanym został przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. a. w. z procentem 6 prc. od 12 lipca 1876, i kosztami w kwocie 7 zł 46 ct. na rzecz J. N. Offena i że dla niewiadomego jego miejsca pobytu ustanowiony został kurator w osobie adw. Władysława Wilkosza z substytucyą adw. Eibenschütza.

Jest więc rzeczą Adama Konopki aby wszelkie środki obronne swemu kuratorowi przesłał, w innym bowiem razie złe następstwa swej opieszałości sam sobie przypisać będzie musiał.

Kraków 4 kwietnia 1879.

(2530 2—3) **Edykt.**

L. 4473. C. k. sąd deleg. miejski cywilny w Krakowie wzywa niniejszem każdego ktoby miał w swych rękach oryginalny kontrakt na zabezpieczenie między Tow. akcyjnem dla zabezpieczeń „Europa" a Piotrem Dydejczykiem z daty Wiedeń 6 maja 1871 l. 17707 zawarty, aby takowy w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni sądowi tutejszemu przedłożył w przeciwnym bowiem razie takowy po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie proszącego za nieważny uznany zostanie.

Kraków 27 marca 1879.

(2524 2—3) **Edykt.**

L. 14438. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu oznajmia, że na dniu 26go grudnia 1873 zmarł w Dobrohostowie Fryderyk Issel z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, i że do spadku po nim synowie Marcin Georg, Johann, Ludwik, Franciszek i Daniel Issel, tudzież córka Marya Elżbieta dw. im. Issel są powołani. Gdy sądowi miejsce pobytu Georga Issel nie jest wiadomem wzywa go się, ażeby się w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym zgłosił i oświadczenie się do spadku wniósł, gdyż w razie przeciwnym spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla onego ustanowionym Jakóbem Maurerem przeprowadzonym zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz d. 31 grudnia 1876.

(2541 2—3) **Edykt.**

L. 14210. Sokalski c. k. Sąd powiatowy w celu wydobycia wierzytelności Jana Roneforta w ilości 200 złr. a. w. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Jana i Elżbiety Hersinów realności pod l. spis. 22 w Sokalu na dnie 9 czerwca eventualnie dnia 15 lipca 1879 zawsze od godziny 10 przedpołudniem w gmachu sądowym.

Poręczne 610 zł. a. w.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 25 listopada 1878.

(2526 2—3) **Edykt.**

L. 1468. Dnia 9 czerwca, 11 lipca i 11 sierpnia 1879 każdocześnie o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Michała Dumenki własnej pod Nr. k. 8/6 w Strutynie niżnym powiatu sądowego Rożniatowskiego położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 147 zł. w. a. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 250 złr

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów 6 kwietnia 1879.

(2445 3—3) **Edykt.**

L. 3278. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia A. Mendla Shuetrepla z miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę Mojżesza Einhorna wydanym został przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. z p. i wzywa go, ażeby bądź to kuratorowi dla niego w osobie adw. Dr. Dębickiego w Kołomyi z substytucyą adw. Dr. Trachtenberga w Kołomyi ustanowionemu swoje dowody w tej mierze udzielił, bądź innego zastępcę sądowi wymienił.

Kołomyja dnia 3 kwietnia 1879.

2443 3—3) **Edykt.**

L. 2277. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia A. Mendla Schuetrepla z miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę Mojżesza Einhorna, wydanym został przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. zpn. i wzywa go, ażeby bądź to kuratorowi dla niego w osobie adw. dr. Dębickiego w Kołomyi ze substytucyą adw. dr. Trachtenberga w Kołomyi ustanowionemu swoje dowody w tej mierze udzielił, bądź innego zastępcę sądowi wymienił.

Kołomyja, dnia 3 kwietnia 1879.

(2573 1—3) **Obwieszczenie.**

L 5548. W dniach 14 maja, 16 czerwca i 14 lipca 1879, zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 29 w Kupnowicach położonej Andrucha Zapawskiego własnej na rzecz Berla Mugier celem pokrycia 134 zł. z pn. na pierwszych dwóch terminach będzie realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej tej ceny sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi 595 złr. zaś wadyum złożyć się mające wynosi 59 zł. 50 ct. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Rudki 10 listopada 1878.

(2545 1—3) **Edykt.**

L. 14958. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu p. Kazimierza Teodorowicza, że p. Maryan Teodorowicz wniósł przeciw niemu pod dniem 26go marca 1879 r. do l. 14958 pozew o wyłączenie lokomobili z pod zastawu uchwałą z dnia 13 październik 1877 l. 53187 na rzecz p. Izydora Kohna dozwolonego, który to pozew uchwałą z dn. 29 marca 1879 l. 34869 zadekretowano do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu dni 90 i rzeczoną uchwałę doręczono, uchwałą z dnia 13 lipca 1878 l. 34869 ustanowionemu kuratorowi p. Kazimierza Teodorowicza, p. adw. Dr. Romanowskiemu, z którym powyższa sprawa według przepisów ustawy sądowej przeprowadzoną zostanie.

Wzywa się zatem p. Kazimierza Teodorowicza aby w właściwym czasie celem wniesienia obrony albo rzeczonemu kuratorowi udzielił potrzebną informacyę albo wskazał sądowi innego swego pełnomocnika.

Lwów dnia 5 kwietnia 1879.

(2561) **Obwieszczenie.**

L. 1944. C. k. sąd powiatowy w Skałacie oznajmia, że dochodzenia w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Horodnicy dnia 18 kwietnia 1879 się rozpoczną.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed dochodzeniami kierującym się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Skałat dnia 11 kwietnia 1879.

(2562) **Obwieszczenie.**

L. 2063. C. k. sąd powiatowy w Żurawnie czyni wiadomo, iż złożone zostały u niego akusze posiadania i inne akty do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kotoryny się odnoszące.

Do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wyznacza się termin na dzień 2 maja 1879, w którym dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Żurawno dnia 7 kwietnia 1879.

(2563) **Obwieszczenie.**

L. 1847. C. k. sąd powiatowy w Żurawnie czyni wiadomo, iż złożone zostały u niego arkusze posiadania i inne akty do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Protesy się odnoszące.

Do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wyznacza się termin na dzień 1go maja 1879 w którym dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

C. k. sąd powiatowy.

Żurawno 29 marca 1879.

(2560 1—3) **Edykt.**

L. 2455. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, że dla uznanego za marnotrawcę Gordyja Szkwarko z Babiniec od Krzywcza kuratorem Jakóba Seredę ustanowiono.

Mielnica 31 marca 1879.

(2559 1—3) **Edykt.**

L 1523. Józef Wene z Königsau, uznany marnotrawcą, Jan Wagner jego kuratorem.

Z c. k. sądu powiatowego.

Medenice 10 marca 1879.

(2554 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 392. C. k. sąd powiatowy w Biały ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż sześć ósmych części realności pod l. 162 w Białej położonej Malcherowiczowej własnością będących rezolucyą z dnia 19 października 1878 l. 465 w celu zaspokojenia wierzytelności Franciszka Habernhauera w kwocie 350 zł. rozpisana w dniu 24 kwietnia 1879 o godzinie 11 przedpołudniem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż te sześć ósmych części realności także poniżej ceny szacunkowej 622 złr. 605 ct. sprzedane będą.

Biała dnia 10 marca 1879.

(2556 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 604/79. W c. k. Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się dnia 25 kwietnia 30 maja i 19 czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 rano w sprawie Herscha Kaufmana przeciw Piotrowi i Justynie Tomaszewskim o 132 zł. a. w. z pn. publiczna licytacya realności w Haliczu pod l. k. 177 st. 199. now. położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 202 zł. a. w. zaś wadyum 21 złr. a. w.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

Halicz dnia 30 stycznia 1879.

(2557 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 19357. C. k. Sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia że w sprawie Mojżesza Eifermana przeciw masie spadkowej ś. p. Semena Debreniuka o 35 zł. 49 ct. z pn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności pod l. s. 5 w Jaworowie położonej w trzech terminach 24 kwietnia 23 maja i 26 czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 rano za cenę szacunkową w kwocie 115 złr w. a. lub wyżej w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki w kwocie 11 złr. 50 ct. do rąk komisarza licytacyi.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kossów dnia 31 grudnia 1878.

(2552 1—3) **Edykt.**

L. 435. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w celu zaspokojenia wierzytelności 440 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod l. 58 w Tarnowie na Pogwizdowie do Wincentego Turlińskiego należącej w ostatnim terminie t. j. w dniu 26 maja 1879 o godzinie 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1411 złr. 70 ct. w. a. poniżej której realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 141 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów 6 marca 1879.

(2553) **Ogłoszenie.** L. 2432.

C. k. Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Biale urzędująca zawiadamia iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Meszna dnia 17 kwietnia 1879 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Biała dnia 1 kwietnia 1879.

(2555) **Ogłoszenie.**

L. 60. Komisya hipoteczna zawiadamia iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Biadoliny szlacheckie dnia 17 b. m. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Brzesko dnia 9 kwietnia 1879.

(2599) **Obwieszczenie.**

L. 150. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Gródeckiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 21 kwietnia 1879 aż do dnia 30 kwietnia 1879 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznym przy Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z prostowanymi spisami kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Porzecze przy Lubieniu leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 1go maja 1879 o godzinie 9tej przedpołudniem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem że każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stósowne uzna.

Lwów dnia 11 kwietnia 1879.

(2456 3—3) **Edykt.** L. 7129

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Jazłowcu podaje się do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu włościańskiego przeciw Janowi Jasińskiemu w ilości 200 zł. a względnie 112 zł. 71 ct. w. a. zpn., realność tegoż ostatniego pod nk. 75 R. N. 10 w Capowcach położona, składająca się z domu, ogrodu i 6 morgów pola ornego, w tutejszym sądzie w trzech terminach, na dniu 13 maja, 10 czerwca i 15 lipca 1879, każdym razem o godzinie 9 rano, jednakowoż w pierwszych 2 terminach tylko za cenę szacunkową 600 zł. w. a. lub wyżej takowej, natomiast zaś na trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej przez publiczną licytacyę sprzedana będzie, na którą to licytacyę chęć kupienia mających z tem dołączeniem się zaprasza, iż resztę warunków licytacyi w tutejszym sądzie przeglądnąć mogą.

Jazłowiec, dnia 31 maja 1878.

(2498 3—3) **Edykt.**

L 15. C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie oznajmia niniejszem że pod dniem 1 stycznia l. 15 wniósł p. Witold Wolański przeci Władysławowi Wroblewskiemu i jego spadkobiercom pozew o rozwiązanie kontraktu kupna sprzedaży parceli gruntowej pod l. 2388 w Czortkowie który do postępowania ustnego z terminem na dzień 29go maja 1879 o godzinie 9 rano dekretowany został.

Ponieważ Władysław Wroblewski jako też jego spadkobiercy do życia i miejsca pobytu są niewiadomi przeto ustanowiono dla tychże kuratora w osobie p. Leona Czekowskiego z Czortkowa i z tymże rozprawa przeprowadzoną zostanie.

Wzywa się zatem co do życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych by na terminie powyżnym osobiście stanęli lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili lub też innego zastępcę sobie obrali inaczej szkodliwe skutki wyniknąć mogące tylko sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy

Czortków dnia 8 stycznia 1879.

(2447 3—3) **Edykt.**

L. 3199. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na prośbę Moiżesza Einhorna przeciw Meilechowi Jakób równoczesną uchwałą do l. 3199 względem sumy 143 złr. a. w. nakaz płatniczy został wydanym.

Gdy miejsce pobytu Meilecha Jakóba nie jest wiadomem ustanawia się dla niego na jego kosz i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. Zakrzewskiego ze substytucyą adwokata Freudenberga i temuż powyższy nakaz się doręcza wzywając go, aby temuż kuratorowi potrzebne środki obrony wcześnie udzielił lub innego sobie zastępcę obrał, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z tąd zgubne skutki sam sobie będzie musiał przepisać.

Kołomyja dnia 3 kwietnia 1879.

(2469 3—3) **Edykt.**

L. 1315. C. k. Sąd powiatowy Mielnica w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Kieres pto 100 złr. pozwanemu niniejszym edyktem wiadomo czyni, że uchwałą z dnia 10 listopada 1878 l. 7680 nakaz zapłaty sumy 9592 złr. wydany i kuratorowi pozwanego Prokopowi Mojsiukowi doręczony został.

Niewiadomemu z miejsca pobytu pozwanemu poleca się; aby się u kuratora zgłosił. jemu potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, inaczej dalsze uchwały sądu ustanowionemu na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorowi z prawnym skutkiem doręczane będą.

Mielnica 2 marca 1879.

(2494 2—3) **Edykt.**

L. 3840. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia byłego cecha tkackiego a względnie tegoż niewiadomych prawonabywców, że przeciw nim Bazyli Komarnicki Drudz wniósł pod dniem 7go marca 1879 r. l. 3840 skargę o wyekstabulowanie prawa zastawu dla sumy 37 złr. 30 ct. z stanu biernego ogrodu pod l. k. 79 w Samborze położonego który to do pisemnego postępowania zadekretowany pozew celem wniesienia obrony w 90 dniach doręczono tychże ustanowionemu kuratorowi adw. Dr. Kohnowi z zastępstwem adw. Dr. Ehrlicha którym pozwani należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają.

Sambor dnia 31 marca 1879.

Doniesienia prywatne.

(2566) **Kundmachung.**

Zl. 18. Am 21 April 11 Uhr V. M. werden im Gütermagazin der Carl Ludwik Bahn in Jaroslau 10 Ballen Hopfen Sparco 858 kg. außergewichtlich veräußert.

Vadium 25 fl. ö. W.

Jaroslau am 9 April 1879.

Obwieszczenie.

Dnia 21go kwietnia 11 godzina przed południem odbędzie się na kolei Karola Ludwika w towarowym magazynie w Jarosławiu, licytacya 10 worów chmielu wagi 858 kilogr.

Wadyum 25 zł. a. w.

Jarosław dnia 9 kwietnia 1879.

Kundmachung.

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy-Eisenbahn Gesellschaft.

(2546 2—2)

Der gefertigte Verwaltungsrath giebt sich die Ehre, die Actionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der

Dienstag den 29 April 1879

um 10 Uhr Vormittags im Saale des Ingenieur- und Architekten-Vereines (Wien, Eschenbachgasse Nr. 9) stattfindenden

XVIII. (ordentlichen)

General-Versammlung

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Gestionsbericht des Verwaltungsrathes.
2. Bericht über den Betrieb der oesterreichischen und rumänischen Linien im Jahre 1878.
3. Bericht des Revisions-Auschusses über die Betriebsrechnung und den Rechnungsabschluss pro 1878.
4. Antrag des Verwaltungsrathes über die Verwendung des Reinerträgnisses.
5. Wahl des Revisionsausschusses.
6. Antrag des Verwaltungsrathes auf Gewährung eines weiteren Beitrages zum Pensionsfonde der Bediensteten.
7. Erneuerung des Verwaltungsrathes.

Jene Herren Actionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, haben **ihre Actien bis längstens 21 April 1879**

bei der Central-Cassa der Gesellschaft I., Elisabethstrasse 9, oder bei der Anglo-oesterr. Bank in **Wien**,

bei der Sammlungs-Cassa der Gesellschaft in **Lemberg**,

bei der galizischen Actien-Hypotekenbank in **Lemberg** und

bei deren Filialen in **Krakau**, **Czernowitz** und **Tarnopol**,

bei der Anglo-Austrian-Bank in **London** oder

bei der Banque der Roumanie in **Bucarest**

mittelst doppelt auszufertigender Consignationen (wozu Blanquette in den genannten Cassen unentgeltlich Verabfolg werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung die Legitimationskarten zur General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, am 21 März 1879.

Der Verwaltungsrath.

Chromografy

c. k. uprz. patent.

A. Ungerera

w Wiedniu.

Główny skład dla Galicyi i Bukowiny

we Lwowie u *J. Jürgensa*

☞ Cennik i opis sposobu używania bezpłatnie.

(1839 11—?)

Za wszystko razem

tylko 5 zł. w. a.

14 łokci berlińskich, ciemnej materyi na suknię.
1 wełniana chustka damska.
1 elegancka i wielka chustka wełniana na głowę.
3 białe chustki damskie z czystego płótna.
1 para wybornych rękawiczek zimowych z futerkiem.
1 biała jedwabna chustka damska na głowę.

Wszystko razem przesyła **za pobraniem 5 zł.**

Die Weberei Niederlage Wien,

Praterstrasse 16.

(943 3—12)

Podpisany pracował przez dłuższy czas przy c. k. urzędach, z chlubnemi świadectwami okazać się może, jako posiada zdolności i jest obznajomiony z cywilną i sądową manipulacyę, życzy sobie na prowincyi posadę dyetaryusza osiągnąć.

Rudolf Solman

zamieszkały pod l. $9^3/_4$ ulica Korytna dół, 1sze drzwi na lewo we Lwowie.

Rzepak zimowy na dostawę w jesieni zakupuje obecnie, udzielając odpowiednie zaliczenia: **Ajencya zbożowa M. Zamościk, Kraków.**

(2431 3-6)

Dzierżawa

Barwinka i Zyndranowy,

w powiecie Krośnieńskim przy gościńcu państwowym razem lub pojedyńczo zaraz do objęcia. W Barwinku ról 160, łąk 66, pastwisk 110 morgów, czynsz dzierżawny 600 złr., półrocznie z góry płatny. — W Zyndranowy ról 125, łąk 35, pastwisk 30 morgów, a czynsz dzierżawny 400 złr. również półrocznie płatny. — Bliższe warunki i kontrakt u zarządcy p. *Floryana Minkusiewicza* ces. król. notaryusza **w Dukli.**

(2595 1-3)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstw. Krakowskiem

na rok

1879

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„Gazety Lwowskiej.“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

☞ **Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.**

Jedyne czyste i bez dodatku krochmalu

sławne wiedeńskie

DROŻDŻE

z fabryki St. Marx.

AD. IG. MAUTNERA i SYNA.

Konkurencya usiłująca osiągnąć tak doskonały wyrób suchych drożdży bez krochmalu, okazała się do dziś niemożliwą. — Wyrób ten jest wyłączną tajemnicą sławnej fabryki. Dla tego też mimo że o kilka centów wyrób droższy, pieczywo wyrabiane z drożdży sławnych pp. Mautnerów, jest nieocenione i nieprześcignione w porównaniu z fabrykatami na innych drożdżach powstałemi.

Na święta wielkanocne wysyłam 400—500 takich posyłek pocztą, a to ażeby świeżość zachowały, w jednym dniu. Upraszam przeto wielce Szanowną moją klientelę o wczesne zamówienia, by można wygotować pisemną ekspedycyę, a tem samem znacznie ułatwić wysyłkę. (1804 9—?)

KAROL BAŁŁABAN Lwów.

Podziękowanie.

P. F. Woronieckiemu fabrykantowi fortepianów w Jaśle, za fortepian z Jego fabryki, z którego po wypróbowaniu go przez metrów i znawców jestem zupełnie zadowoloną.

Powodowana życzliwością, czuję się obowiązaną złożyć Mu publicznie moje podziękowanie, a oraz polecić Go łaskawym względom Szanownej Publiczności jako znakomitego w swej sztuce mistrza, a przytem jako rzetelnego uczciwego i sumiennego człowieka, nadto ziomka, zawód swój w własnym kraju rozpoczynającego, w celu poparcia Go licznemi obstalunkami

Nowy Sącz dnia 11 kwietnia 1879.

(2594) *Honorata Solecka.*

Ogłoszenie.

Nakładem ks. Ottona Hołyńskiego (we Lwowie plac kapitulny nr. 7) wyszły i są u tegoż do nabycia nowe **książeczki jubileuszowe,** zawierające encyklikę Ojca św., naukę o odpuście jubileuszowym, o warunkach do dostąpienia tego jubileuszu, tudzież modlitwy na każde z sześciu odwiedzin. Cena 1 egzemp. 12 ct. W większej liczbie (nad 25 egz.) po 10 ct. WW. księżom posyłam na żądanie w komis za nadesłaniem należytości po rozsprzedaniu. Pozostałe książeczki nieużyte przyjmiemy napowrót. (2212 2—3)

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego **w Krośnie** dodatkowo do ogłoszonego zaproszenia z dnia 8 kwietnia 1879 r. czyni wiadomo, iż Członkowie chcący brać udział w ogólnem zgromadzeniu dnia 29 kwietnia, a względnie 6 maja 1879. obowiązani są przynajmniej na 3 dni przed zebraniem takowego, wylegitymować się w kancl. Dyrekcyi Towarz. Zaliczk. książeczką udziałową, iż im przysłużą do tego prawo, poczem otrzymają od Dyrekcyi karty wstępne, bez których nie będą przypuszczeni na salę zgromadzenia.

Z Rady Nadzorczej Towarzystwa Zaliczkowego

(2569) W Krośnie d 11 kwietnia 1879.

L. 530. (2477 2—3)

Konkurs.

Na podstawie uchwał Towarzystwa galic. kasy oszczędności dnia 22 marca 1879 powziętych, Dyrekcya ogłasza konkurs na dwie posady stałe: jedna **Sekretarza** połączona z roczną płacą 1.600 zł. i dodatkiem aktywalnym 360 zł., druga **Rewidenta** z płacą roczną 1.200 zł. i dodatkiem aktywalnym 300 zł.

Podania o te posady mają być wniesione do Dyrekcyi galic. kasy oszczędności do końca kwietnia r. b., przyczem zauważa się, że na wypadek udzielenia takowych urzędnikom należącym już do etatu gal. kasy oszczędności, będą obsadzone także posady przez to udzielenie opróżnione, tudzież że wstępujący dopiero urzędnicy do etatu galic. kasy oszczędności otrzymają posadę w pierwszym roku prowizoryczną, a odpowiedziawszy oczekiwaniom Dyrekcyi, będzie takowa zmieniona na stałą.

Z Dyrekcyi galic. kasy oszczędności we Lwowie dnia 7 kwietnia 1879.

Jest do nabycia

Szklanny dach na fotograficzne atelie i brama żelazna podwójna. Bliższa wiadomość w składzie fortepianów **Jana Balka** ulica Karola Ludwika Nr. 7.

(2501 2 12)

ZMIANA POMIESZKANIA.

DENTYSTA J. WEISS

ma zaszczyt zawiadomić **szanowną P. T. Publiczność,** że jego dentystyczne

A T E L I E R

znajduje się od Października 1878 przy **ulicy Jagiellońskiej l. 6** dawniej Jezuickiej.

(2527 2—2)



(2306 2—10)

! Niezaprzeczenie !

najlepsze, najskuteczniejsze i najczyściejsze bonbony przeciw kaszlowi, zaflegmieniu i chrypce są

wiedeńskie cukierki od kaszlu

wyrabiane z lodowatego cukru, ślazu i słodkiego drzewka

Feliksa Ronspergera, we Wiedniu, IV bec., Hauptstrasse 29.

Pudełko kosztuje 10 ct., też same z dodatkiem świeżego soku ananasowego 20 ct.

☞ **Składy dla Galicyi znajdują się:** ☜

we Lwowie u p. A. Dylskiego aptek., **w Drohobyczu** u p. H. Blumenfelda, **w Jarosławiu** u p. A. Bohussa **w Kołomyi** u p. J. Sidorowicza, **w Ottyni** u p. K. Ingarden, **w Tarnowie** u p. J. Reida,

☞ Z kilkuset listów zawierających podziękowania i uznania za skuteczność tego wyrobu przytacza się tutaj tylko jeden:

Wilna dnia 15 października 1877. (5513 26—?)

Do Pana Felksa Ronspergera,

Upoważniam Pana do publicznego ogłoszenia mego podziękowania za pańskie **Wiedeńskie cukierki od kaszlu,** które mię wybawiły od kilkuletniego kataru płucowego.

Jenerał-Major książe Jan Giutout.

C. k. uprz. gal. akcyjn. Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje

ASYGNATY KASOWE

$4^1/_2$ procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
5 „ „ „ **60** „ „
$5^1/_2$ „ „ „ **90** „ „

Wszystkie **6 procentowe asygnaty kasowe,** znajdujące się jeszcze w obiegu, będą oprocentowane **począwszy od 20 kwietnia 1878 r.** tylko **po $5^1/_2$ %** z 90 dniowem wypowiedzeniem.

Lwów, 16 stycznia 1878.

(2252 3—?) **Dyrekcya.**

(Przedruk nie będzie opłacanym.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego, dom Wernera l. 13.